

Anoreksja w gimnazjach

Łobez
Resko
Dobra
Węgorzyno
Radowo Małe

tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 23 (635) Rok XIII 10.6.2014 r. Cena 2,00 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1643-5761

Powiatowe Forum Gospodarcze? To ściema!



Pod koniec spotkania urzędnicy mówili już sami do siebie, bo większość przedsiębiorców po prostu wróciła do pracy. Z gadania jeszcze niczego im nie przybyło. A do ich wysłuchania nie było tu chętnych.

Str. 2

Oświadczenia majątkowe urzędników w Resku



Chcesz zarobić!
Przyjdź do zbioru na plantację
Czytaj str. 4.



BETMIX

BETON TOWAROWY

- transport, rozładunek
- pompowanie betonu
- bloczki betonowe
- pustaki keramzytowe
- stropy Teriva
- nadproża
- ogrodzenia betonowe
- podmurówka pod ogrodzenia

PROMOCJA !
- KOMINY SPALINOWE
- MATERIAŁY BUDOWLANE

ul. Górna 4, NOWOGARD
www.betmix.pl
e-mail: betmixnowogard@wp.pl
tel. 91 392 20 20 • tel. kom. 600418940

TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE

BUDUJĄ PRZEPLAWKI

Ziemia
Łobeska,
jakiej nie
znamy.
MEGALITY

USTALONY SPRAWCA ROZBOJU Z 2012 ROKU

NA SPRZEDAŻ
DOMY JEDNORODZINNE
W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ
w Nowogardzie przy ul. Gen. Bema
PROMOCJA !!! 220 tys. zł + działka
tel. 606 047 132, 608 047 127, 91 462 14 40
e-mail: keramzytsc@wp.pl

Wyroby z drewna

plyty lamelowe, domki,
altany, meble ogrodowe.

Podbitka od 21,5 zł/mkw,
deska tarasowa.

Więcej na www.drewcoop.pl
Gryfice Zdrojowa 1d, tel. 791 423 559



Po Pomorzu slalomem między wiatrakami

Marszałkowskie farmazony wiatrowe

(SZCZECIN) Dzisiaj, 10 czerwca 2014 roku, marszałek Województwa Zachodniopomorskiego **Olgerd Geblewicz podpisuje w Szczecinie umowę z przedstawicielami spółki PGE „Energia Odnawialna” dotyczącą dofinansowania PROW „Budowy farmy wiatrowej o mocy 10,5 MW w gminie Resko”.**

Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie treść komunikatu w tej sprawie, rozsyłanego przez biuro prasowe Urzędu Marszałkowskiego, pt. „Dodatkowa moc dla Pomorza Zachodniego... z wiatru”. Czytam w nim: „7 potężnych turbin, każda o mocy ponad 1,5 megawata wytwarza już od końca września ubiegłego roku w okolicach Reska dodatkową moc energetyczną dla Pomorza Zachodniego. To efekt realizacji projektu pn. „Budowa farmy wiatrowej o mocy 10,5 MW w gminie Resko”. Inwestycja otrzyma prawie 16 milionów złotych wsparcia ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2007-2013. Umowę umożliwiającą refundację poniesionych kosztów podpiszą, we wtorek, 10 czerwca br., w Szczecinie marszałek Województwa Zachodniopomorskiego **Olgerd Geblewicz** i przedstawiciele spółki PGE „Energia Odnawialna”. To pierwszy etap realizacji reskiej inwestycji, której pomysłodawcą jest z potrzeby uzupełnienia rezerwy mocy w Krajowym Systemie Elektroenergetycznym oraz zwiększenia w nim udziału energii pochodzącej ze źródeł odnawialnych. Nowa elektrownia wiatrowa nie tylko nie emituje do atmosfery substancji szkodliwych: dwutlenku siarki, tlenku i dwutlenku węgla oraz pyłu, ale wpisuje się w otaczający krajobraz i nie ingeruje w środowisko naturalne.

Koszt całkowity pierwszego etapu inwestycji, który wpisuje się w założenia 4 Osi Priorytetowej „Infrastruktura ochrony środowiska”, działania 4.1 „Energia odnawialna i zarządzanie energią” to ponad **95,5 miliona złotych**. Wsparcie w ramach RPO WZ na lata 2007-2013 to z kolei blisko **16 milionów złotych**.

Ujęło mnie szczególnie wyliczenia zalet elektrowni wiatrowych. Łatwo policzyć, ile kosztuje jeden wiatrak: prawie 100 mln podzielić na 7 turbin, to 14 mln, czyli tyle kosztuje jedna. Dlaczego tak dużo? Nikt o to nie pyta. Co z tego, że taki wiatrak nie emituje do atmosfery „substancji

szkodliwych”, skoro by go wyprodukować trzeba tych substancji wyemitować sporo. To przekłada się na koszt produkowanej energii. Energia z wiatraków jest najdroższa, co obrazuje poniższy wykaz, sporządzony przez fachową firmę. Mówiąc krótko, im więcej stanie wiatraków, tym energia będzie droższa.

Tablica 1: Koszty wytwarzania energii elektrycznej w nowych elektrowniach wg firmy Vattenfall (€/kWh)

	Elektrownie Jądrowe	Hydro elektrownie	Elektrownie węglowe kondensacyjne	Gaz ziemny w cyklu skojarzonym	Biopaliwa w cyklu skojarzonym	Energia wiatrowa
€c	3,7 - 4,4	4,4 - 6,6	4,9 - 5,6	5,6 - 6,5	6,0 - 6,6	7,3 - 9,1
gr	14,0 - 16,7	16,7 - 25,1	18,6 - 21,3	21,3 - 24,7	22,8 - 25,1	28 - 35

szkodliwych”, skoro by go wyprodukować trzeba tych substancji wyemitować sporo. To przekłada się na koszt produkowanej energii. Energia z wiatraków jest najdroższa, co obrazuje poniższy wykaz, sporządzony przez fachową firmę. Mówiąc krótko, im więcej stanie wiatraków, tym energia będzie droższa.

Druga „zaleta” - wpisują się w otaczający krajobraz. Nie wpisuje się, tylko nad nim górują, zupełnie dominując go. Wpisują się zapewne oglądane z daleka, zza szyby przejeżdżającego samochodu, co zwykle czynią urzędnicy, wizytując jakiś teren, odległy od ich miejsca zamieszkania. Jak już tak bardzo im się podoba, to niech wiatraki stawiają pod swoimi chałupami i zobaczymy, jak im się to wpisze w krajobraz.

Trzecia „zaleta” - nie ingerują w środowisko naturalne. Jasne, wręcz pomagają naturze. Dbalność o naturę

już tak zjadła niektórym mózgi, że zupełnie zapomnieli o człowieku. Wiatraki to niby cywilizacja, ale już ich odległość od zabudowań ludzkich - to nie. Cywilizowane kraje uregulowały odległości, w jakich można stawiać elektrownie wiatrowe od zabudowań, a w naszym kraju firmy wiatrowe stawiają jak im pasuje. Brak takiego uregulowania świadczy tylko o prymitywizmie urzędników i posłów, którym to również pasuje. Nic nie wskazuje na to, by coraz większa ilość wiatraków cywilizowała ich do tego, by przyjęli w końcu ustawę określającą odległość wiatraków od domów mieszkalnych. Jak widać, wiatraki nie mają nawet tej mocy cywilizacyjnej, o której zapewnia wielu twardegłowych urzędników. KAR

Powiatowe Forum Gospodarcze? To ściema!

(ŁOBEZ) Zapowiedziane Powiatowe Forum Gospodarcze okazało się wielką kłapą, jeżeli chodziło o realizację założenia, że miało ono służyć - jak napisano w zaproszeniu - omówieniu najważniejszych zagadnień związanych z rozwojem gospodarczym naszego regionu.

Ani nie było zagadnień, ani nie mówiono o rozwoju regionu. Forum sprowadzono do prezentacji instytucji, które przecież przedsiębiorcy znają. Ze strony przedsiębiorców nie padł żaden głos. Prawdopodobnie więc to spotkanie powinno nazywać się Powiatowe Forum Instytucji i Urzędów.

To nie są odkrywcze spostrzeżenia, bo nasunęły się już po wstępnej lekturze programu tego spotkania. Wynikało z niego, że na Forum przyjedzie kilkanaście instytucji i urzędów, które będą się prezentować przedsiębiorcom z powiatu łobeskiego.

Tak więc już w samym założeniu tkwił błąd, bo chyba tylko urzędnicy nie wiedzą, że dzisiaj przedsiębiorca dysponuje internetem, za pomocą którego może wejść na stronę dowolnego urzędu i samemu przeczytać o zakresie świadczonych usług lub ofertach, gdy ma taką potrzebę. To świadczy tylko o tym, jaka przepaść dzieli urzędników od przedsiębiorców.

W głowie mi się nie mieści, że można zorganizować forum gospodarcze i nie przewidzieć przynajmniej połowy czasu spotkania na rozpoznanie potrzeb przedsiębiorców, na zapytanie ich o cokolwiek, choćby o to, co im najbardziej przeszkadza w rozwoju, jakie mają problemy, jak oceniają lokalny rynek, bo przecież powiat łobeski to nie Szczecin i Stargard. Zabrakło zupełnie wystąpienia kogokolwiek, kto opisałby te nasze tu problemy gospodarcze, kondycję firm, ich branżo-

wość, oczekiwania przedsiębiorców.

Nie było ani jednej analizy dotyczącej naszego lokalnego rynku. Taka analiza polega na tym, że opiera się na faktach, a te mogą przedstawić przedsiębiorcy. Dlatego różne oferty często trafiają w próżnię, bo co z tego, że ktoś wymyśli jakąś ofertę - według niego dobrą - jeżeli nie ma na nią chętnych, bo są określone bariery, by z niej skorzystać. W tej sytuacji ofert może być pełna walizka, a nie ma na nie wzięcia. Odniosłem wrażenie, że tak było na tym spotkaniu. Potwierdziły je rozmowy z przedsiębiorcami, bo zapytałem o ich ocenę tego forum. Była negatywna. Jeden z nich wręcz powiedział, że to ściema. Pod koniec spotkania urzędnicy mówili już sami do siebie, bo większość przedsiębiorców po prostu wróciła do pracy. Z gadania jeszcze niczego im nie przybyło. A do ich wysłuchania nie było tu chętnych. KAR



Gazeta Powiatowa

Redakcja:
Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 504 042 532),
Magdalena Mucha (tel. 512 138 741)

Reklama: tel. 512 138 349

Adres redakcji:
73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,
tel./fax (91) 3973730.
E-mail: tygodniklobeski@wp.pl
www.wppp.vel.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez,
ul. Słowackiego 6, tel./fax (91) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl;
NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927
Nakład: 1000 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”, „wieści świdwińskie”.

Skład i druk: WPPP - Łobez;
tel./fax (91) 39 73 730.

Najprościej - zabić

(ŁOBEZ). Blokują wjazd do garażu albo zasłaniają widok, dają cień, lecz z niego liście, ptaki siedzą na gałęziach i brudzą ławki albo mogą kiedyś zagrozić bezpieczeństwu budynkom, trzeba zrobić na złość sąsiadowi – to powody, dla których wycina się drzewa, a żeby nie płacić, to najpierw truje się je.

Tak też dzieje się w Łobzie. Wystarczy wpisać w wyszukiwarkę internetową hasło: „jak otruć drzewo”, aby wyskoczyło mnóstwo wyników i porad, w jaki sposób doprowadzić do tego, aby drzewo uschło i nie było śladu, ale ani jednej porady, jak uratować podtruwane drzewo. Oto obraz społeczeństwa – zabić w imię

wygody. Martwe drzewo można wyciąć, bo to zagrożenie dla bezpieczeństwa.

W Łobzie już wiele drzew uschło nagle, niektóre walczą latami o życie, niektóre umierają w ciągu kilku miesięcy. Obraz umierającej brzozy można zaobserwować na parkingu naprzeciwko Netto w Łobzie. Brzoza, rosnąca na wprost wjazdu usycha od góry, straciła już większość liści. Na jej pniu widać czarne plamy, akurat w miejscach, gdzie jest okaleczona kora. Przypadek?

Przypadkiem też często się zdarza, że wiele uschniętych drzew to dokładnie te same, na które wcześniej składano wnioski o wycięcie, a wniosek został odrzucony. MM

Płatności dla rolników



(POWIAT). W minionym roku ARiMR wydała decyzje i zlecenia płatności OB w 853 sprawach na łączną kwotę w wysokości 31.802.858,49 zł.

Działania realizowane w ramach PROW, płatność ONW – wpłynęło 816 wniosków, wydano 805 decyzji i zlecenia płatności ONW na kwotę 3.682.528 zł. W ramach płatności rolno-środowiskowych PROW 2007-13 do biura powiatowego wpłynęło 331 wniosków, dla których zrealizowano płatności na kwotę 9.457.322 zł.

Renty strukturalne

W 2013 roku Biuro Powiatowe ARiMR w Łobzie prowadziło obsługę dotyczącą rent strukturalnych. Nabór PROW 2004-2006 – 22 osoby na kwotę 649.294 zł. Nabór PROW 2007-2013 – 7 osób na kwotę 120.594 zł.

Zalesianie gruntów rolnych

PROW 2004-2006 - 4 wnioski kontynuacyjne na kwotę 12.468 zł, zalesianie gruntów rolnych PROW 2007-2013 - 4 wnioski kontynuacyjne na kwotę 136 368 zł. (m)

BUDUJĄ PRZEPEŁAWKI



(ŁOBEZ-POWIAT). W Łobzie, przy elektrowni obok nadleśnictwa budowana jest przepławka dla ryb.

Przepławka budowana jest w ramach projektu pn. „Budowa niebieskiego korytarza ekologicznego wzdłuż doliny rzeki Regi”, prowadzona przez Zachodniopomorski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Szczecinie.

W ramach projektu zostaną wybudowane łącznie 23 przepławki, zainstalowane zostaną 4 urządzenia służące do monitoringu ryb, 4 urządzenia do kierowania zachowaniem się ryb potocznie zwane barierami elektryczno-elektronicznymi, wybudowanych zostanie 12 125 mkw. tarlisk, powstanie centrum informacji przyrodniczej, w którym znajdować się będzie punkt monitoringu biologicznego, odtworzone zostanie koło wodne z turbiną generującą prąd do obsługi wszystkich urzą-

dzeń w centrum informacji a niemal 47 km brzegów rzek zostanie obsadzonych drzewami by zacienić rzekę.

Na Redze w pierwszym etapie zostaną wykonane jeszcze przepławki w Prusinowie, w etapie II na Uklei w Rogowie, Mieszewie, Zwierzynku, na Brzeźnickiej Węgorzy w Lesęcinku, Brzeźniaku, na Łożnicy Szosa Świdwińska, Wojcelska, na Starej Redze w Tarnowie i Pęczerzyński Młyn. Planowany czas zakończenia inwestycji to 31.08.2016.

Głównym celem projektu jest pośrednia ochrona oraz zwiększenie bioróżnorodności ekosystemów wodnych objętych ochroną w ramach systemu obszarów NATURA 2000 poprzez połączenia ich niebieskim korytarzem ekologicznym. Celem dodatkowym, nie mniej ważnym i ściśle powiązaniem z głównym jest odbudowanie silnej populacji łosia w zlewni Regi. (r)

Wyciąg z ogłoszenia Burmistrza Węgorzyna o I przetargu ustnym nieograniczonym na zbycie nieruchomości będącej własnością Gminy Węgorzyna

1.	Oznaczenie wg. danych ewidencyjnych, pow. działki w ha, położenie i nr KW	dz. nr 114/2 o pow. 0,3518 ha, w obr. nr 2 m. Węgorzyna KW SZ1L/00012359/4
2.	Forma zbycia	Sprzedaż
3.	Cena wywoławcza	80 450,00 zł
4.	Termin i miejsce przetargu	11 lipca 2014 r. o godz. 9 ⁰⁰ Sala konferencyjna Urzędu Miejskiego w Węgorzynie ul. Rynek 1
5.	Wysokość wadium	16 090,00 zł
6.	Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia	Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń przy ul. Rynek 1, w siedzibie Urzędu Miejskiego, oraz zamieszczono na stronie internetowej www.bip.wegorzyno.pl .
7.	Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje	Informację w sprawie przetargu i nieruchomości udzielane są na II piętrze w pok. nr 26 lub telefonicznie 91/ 39 71 267, a w sprawach zabudowy i zagospodarowania terenu w pokoju nr 28 lub telefonicznie 91/ 39 71 251.

Wyciąg z ogłoszenia Burmistrza Węgorzyna o I przetargu ustnym nieograniczonym na zbycie nieruchomości będącej własnością Gminy Węgorzyna

1.	Oznaczenie wg. danych ewidencyjnych, pow. działki w ha, położenie i nr KW	dz. nr 853/1 o pow. 0,2301 ha, w obr. nr 1 m. Węgorzyna; KW SZ1L/00006878/3
2.	Forma zbycia	Sprzedaż
3.	Cena wywoławcza	44 750,00 zł
4.	Termin i miejsce przetargu	11 lipca 2014 r. o godz. 9 ³⁰ Sala konferencyjna Urzędu Miejskiego w Węgorzynie ul. Rynek 1
5.	Wysokość wadium	8 950,00 zł
6.	Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia	Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń przy ul. Rynek 1, w siedzibie Urzędu Miejskiego, oraz zamieszczono na stronie internetowej www.bip.wegorzyno.pl .
7.	Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje	Informację w sprawie przetargu i nieruchomości udzielane są na II piętrze w pok. nr 26 lub telefonicznie 91/ 39 71 267, a w sprawach zabudowy i zagospodarowania terenu w pokoju nr 28 lub telefonicznie 91/ 39 71 251.

Jesteśmy z Wami od 10 lat!

Uwaga - zmiana lokalizacji

Punkt opłat, kredyty, ubezpieczenia przeniesiony z ul. Murarskiej 9a na ul. Kościelną 2a (obok PEPCO)

Zapraszamy serdecznie! Bartosz Kajat

Odwiedź nasze placówki: Łobez - ul. Kościelna 2a, Resko - ul. Boh. Warszawy 2

Mamy dla was rabaty!



Lokalizacja biura w Łobzie przy ul. Kościelnej 2a.

Chcesz zarobić ?

Przyjdź do zbioru na plantację !

„TRUSKA-POL” Trzszczyzna koło Łobza

Zbiór w II połowie czerwca

Zapewniamy :

- Obfite zbiory (plantacja nawadniana)
- Godziwe zarobki
- Zwrot kosztów paliwa

tel. 604 189 952

Praca

DGP Security Partner, dla kwalifikowanych pracowników ochrony oraz dla osób nie posiadających uprawnień, po odbyciu finansowanego przez nas kursu.

Tel. 696-033-591

Studio Kosmetyczne GLAMOUR



- mikrodermabrazja
- peeling kawitacyjny
- peeling chemiczny
- sonoforeza
- d'orsonwalizacja
- henna, regulacja brwi
- makijaż dzienny, wieczorowy i ślubny
- manicure, pielęgnacja dłoni i paznokci
- manicure hybrydowy
- przedłużanie paznokci metodą żelową
- depilacja woskiem
- permanentne przedłużanie rzęs 1:1
- zabiegi twarzy

Nele Maćkowiak Łobez, ul. Słowackiego 45
czynne 10.00 14.00 lub na telefon: 889-099-227

GABINET KOSMETYCZNY

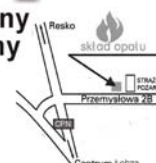
„Wicherek” Rok założenia 1988
www.wicherek.info

Bezbolesne przekłuwanie uszu i innych części ciała, zabiegi kosmetyczne, henna, depilacja, świecowanie uszu, solarium, masaże, akupresura.

Nowogard ul. Zielona 3 - obok restauracji „Przystań” tel. 91 392 07 14
czynne od 11.00 do 19.00

skład opału

węgiel kamienny
węgiel brunatny
koks
miel
brykiet
eko groszek
piasek
żwir



Przy zakupie powyżej tony opału podpałka gratis

tel. 91 39 75 527 kom. 600 839 383

F.T.H. MIREX-HURT
Łobez, ul. Przemysłowa 2b
(obok straży pożarnej)
Usługi sztaplarką i ładowarką

Firma Handlowo - Usługowa

tympol

Zbigniew Tymoszczyk

ul. Waryńskiego 15,
73-150 Łobez
tel./fax 091 397 40 56
tel. kom. 0508 050 008
e-mail: info@tympol.pl

WULKANIZACJA OPONY FELGI
HAMULCE ZAWIESZENIE MECHANIKA
KLIMATYZACJA GEOMETRIA KÓŁ AKCESORIA DO KÓŁ
MALOWANIE PRANIE TAPICERKI OLEJE

ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH

PAWEŁ BIEĆ



TRANSPORT:
Ciężarowo-samowyładowawczy
Dostarczanie piasków-żwirów

USŁUGI:

Koparko - spychowe, dźwigowe
maszyn drogowych
Utylizacja gruzu, papy, eternitu
Rozbiórki budowli



Drawsko Pom., ul. Złocieniecka 22 G, Czesław Bieć - Pełnomocnik
tel./fax 094 363 34 01, kom. 602 637 277, 502 637 155

BIURO OGŁOSZEŃ
TEL. 91 39 73 730; 504 042 532

Anoreksja w gimnazjach

(WĘGORZYNO). Pięć dziewcząt trafiło do szpitala, jedna pod respirator – to efekt niekontrolowanego odchudzania w tutejszym gimnazjum.

Już od wielu lat w polskich gimnazjach jednym z większych problemów jest odchudzanie się dziewcząt, prowadzące do anoreksji i bulimii. Problem ten istnieje również w węgorskim gimnazjum. Kwestię odchudzania się dziewczynek w gimnazjum poruszył sołtysa Mielna Józef Korcz już podczas marcowej sesji. Do zagadnienia powrócił na sesji w maju. To niezwykle istotna sprawa, tym bardziej, że o niekontrolowanym odchudzaniu gimnazjalistek w Polsce mówi się już od wielu lat, tym bardziej, że takie odchudzanie może skończyć się nawet śmiercią. Drugi problem, to fakt, iż rodzice często nie zauważają, że ich dzieci są coraz chudsze.

A wszystko przez trendy w modzie. Może, gdyby świadomość, że wielkie korporacje zarabiają przede wszystkim na nieszczęściu, nie byłoby takiego problemu.

W marcu Józef Korcz poprosił, aby burmistrz przyjrzała się pracy psycholog w szkole, bowiem, jak stwierdził, każe ona liczyć dziewczynom kalorie i odchudzać się.

Nauka liczenia kalorii i układania jadłospisów nie jest czymś nowym w szkołach, na czym więc polega problem pojawiający się w ostatnich latach?

- Proszę panią burmistrz, aby przyjrzała się bliżej i lepiej pracy pani psycholog z gimnazjum. Dlaczego? Dlatego, że już pięć dziewczynek wyładowało w szpitalu. Jedna dziewczynka jest pod respiratorem, a to dlatego, że pani psycholog każe dziewczynom liczyć kalorie i odchudzać się. Sama się odchudza. Między innymi moja bratanica wyładowała ostatnio w szpitalu w Szczecinie – mówił w marcu sołtys Mielna Józef Korcz.

W maju podczas sesji zostało odczytane stanowisko dyrekcji gimnazjum.

„W związku z wystąpieniem pana Józefa Korcza na sesji w dniu 23 marca wyjaśniam: według oświadczenia psychologa szkolnego nigdy nie miało miejsca namawianie uczennic szkoły do odchudzania się. W każdym roku szkolnym zgodnie z planem profilaktycznym prowadzonym przez wychowawców klas, pielęgniarkę, zajęcia na temat racjonalnego odżywiania się, prowadzona jest pedagogizacja rodziców. Nie mam podstaw do potwierdzenia informacji o pięciu hospitalizowanych

uczennicach. Zgłoszony został jeden przypadek uczennicy, poświadczony zaświadczeniem lekarskim, w którym jako przyczynę stanu zdrowia podano trudną sytuację domową.

Zwracam uwagę, że rodzice nie zawsze informują szkołę o problemach zdrowotnych swojego dziecka. Zauważam, że w sprawach dotyczących stanów zdrowotnych uczniów obowiązuje zasada zachowania tajemnicy służbowej ze względu na ochronę danych.

W celu monitorowania problemów szkoła nasila współpracę z poradnią psychologiczno-pedagogiczną w Łobzie i przychodzi lekarską pani dr Andrusiewicz w Węgorzynie.”

Tego typu wyjaśnienie nie usatysfakcjonowało sołtysa.

- W wypowiedzi pani dyrektor jest bardzo mało prawdy, bo rozmawiałem z kilkoma dziewczynkami, które potwierdzały wypowiedzi tych dziewczyn. I nie hospitalizowano pięć, tylko jedna była pod respiratorem – pamiętam co powiedziałem. Tam jest napisane trochę bzdur. Można doprowadzić do tego, że ci rodzice mogą tu wystąpić. To jest bardzo duży problem. Nie zarzucam, chcę tylko, aby to sprawdzić. Jedna dziewczynka w oczy powiedziała, że jest problem, ale ona do tych dziewczyn nie przystąpiła, bo nie ma potrzeby odchudzania się. Jest zawią-

zane pewne kółko, w którym sobie z tym radzą - zripostował odpowiedź sołtys.

A gdzie są rodzice?

Głos zabrała radna Jadwiga Kamińska, przewodnicząca komisji Społeczno-Oświatowej.

- Z całym szacunkiem, rodzic jest pierwszy. Czy mama nie widzi, że co chwilę kupuje cieńszą spódniczkę dla dziewczynki i nic z tym nie robi. Dopiero gdy zaczyna się psychiczna sfera, to najlepiej zgonić na kogoś. Może pan mieć rację, ale uważam, że rodzice nie kontrolują swoich dzieci, przecież nie ja im kupuję spódnice, tylko mama, tak? Jeżeli dziewczyna jest coraz cieńsza, to albo cieszę się, że jest coraz zgrabniejsza albo zaczynam martwić się. Gdyby rodzice podeszli do tej sprawy 2-3 lata wcześniej, w niektórych przypadkach, to myślę, że dzisiaj nie byłoby o tym mowy. Druga sprawa – internet robi swoje. Wcześniej też były sygnały, gdy pytałam panią dyrektor, otrzymałam odpowiedź: „Pani Jadziu nie mogę tego ruszyć, bo nie mamy oficjalnych zgłoszeń”. Pierwszy jest rodzic, a dopiero później instytucje. Szkoła, wiedząc o problemie, przygotowała nauczycieli – rodziców – mówiła radna.

Sołtys Józef Korcz zwrócił uwagę, że dla dziewcząt często autorytetami nie są matki, ale nauczyciele.

- Jeżeli taka dziewczynka, która się odchudza, mówi do rodziców – moim

autorytetem jest nasza pani psycholog, a ty mammo jesteś gruba, ja taka nie chcę być... - zauważył sołtys.

Problem coraz szerszy

Anoreksja i bulimia to choroby nie tylko dziewcząt. Do psychologów trafiają również chłopcy. Wraz z lansowaniem przez media szczupłych sylwetek wzrasta liczba coraz młodszych dzieci, które pragną wyglądać jak modele z kolorowych czasopism. Dodatkowo wyśmiewanie osób, które nie wpasowują się w model, doprowadza młodych ludzi do sięgania po drastyczne środki, aby osiągnąć szybko swój cel, są to m.in. diety typu: jedzenie trzech ogórków dziennie, picie octu, listek sałaty itp. Jeśli rodzice w porę nie zareagują, może skończyć się to tragicznie. Dlatego też może warto uzmysłowić sobie, że lansowanie takich a nie innych sylwetek ma na celu unieszczęśliwienie ludzi, bo tylko w ten sposób różnego rodzaju firmy mogą sprzedać swoje produkty, wmawiając, że w cudowny sposób sprawią one osiągnięcie doskonałości, doskonałości swoją drogą wymyślonej gdzieś, kiedyś przez kogoś za biurkiem w programie graficznym.

Dążenie do owej „doskonałości” w konsekwencji może doprowadzić do osteoporozy, zaniku mięśni, obniżenia odporności, zaburzeń hormonalnych, zahamowania wzrostu, uszkodzenie mózgu... MM

USTALONY SPRAWCA ROZBOJU Z 2012 ROKU

Nieznany jeszcze w tamtym okresie mężczyzna, przy użyciu noża groził ekspedientce sklepu, po czym zabrał z kasy pieniądze w kwocie 4900 zł. Podejrzany o to przestępstwo 28-latek usłyszał już zarzut. Grozi mu kara od 3 lat pozbawienia wolności.

W listopadzie 2012 r. w Resku doszło do rozboju na ekspedientce sklepu monopolowego. Całe zdarzenie miało miejsce w godzinach noc-

nych, kiedy to do sklepu wszedł zamaskowany mężczyzna i przy użyciu noża groził pozbawieniem życia kobiecie, zmuszając ją do wydania pieniędzy. Kiedy dostał żadaną gotówkę w kwocie 4900 zł, zniknął.

Policjanci Wydziału Kryminalnego z Łobza długo pracowali nad tą sprawą. Przesłuchali dużą liczbę świadków, zabezpieczyli nagrania z monitoringu, dokonali przeszukań w mieszkaniach, lecz mimo to nie udało im się ustalić sprawcy napadu i śledztwo zostało umorzono.

Jednak policjanci nie odpuścili i w dalszym ciągu pracowali nad tą sprawą, co przyniosło nieoczekiwany przełom - na początku tego roku ustalili sprawcę.

Okazał się nim 28-latek, który już



odbywał karę pozbawienia wolności w areszcie karnym za inne przestępstwa. Zgromadzony przez policjantów materiał dowodowy dał podstawę do przedstawienia przez prokuratora mężczyźnie zarzutu z art. 280 par 2kk, do którego mężczyzna przyznał się i złożył wyjaśnienia.

Zaczyn ten mężczyźnie grozi kara od 3 do 15 lat pozbawienia wolności.

Rega we wspomnieniach

(ŁOBEZ). Rega – rzeka, w której niegdyś kąpano się i w której pływały lososie, to coś, czego obecne pokolenia nie znają.

Dzisiaj nie do pomyślenia jest, aby wejść do rzeki i wykapać się, w tym celu jedzie się nad jeziora, nad morze, na basen. W rzece najczęściej pływają śmieci, a ilość wpuszczanych do niej ścieków zdecydowanie odstręcza od tego pomysłu.

Poniżej przedstawiamy wspomnienia **Włodzimierza Wróblewskiego**, związane z wędkarstwem.

- Moja przygoda z wędkarstwem rozpoczęła się w wieku około 10 lat. Mieszkaliśmy w Rogowie i tam w Uklei łowiliśmy ryby. W niedzielę ojciec chodził na ryby, od czasu do czasu zabierał mnie ze sobą. To były inne czasy, nie brało się ze sobą kanapek, jedynie butelkę z herbatą i cztery jajka prosto spod kury na śniadanie. W jajkach robiło się dziurkę i wypijało się. Ten smak pamiętam do dzisiaj. Jajka musiały być świeże. Gdy chodziliśmy, zawsze zazdrościłem ojcu prawdziwej bambusowej wędki. Ja miałem na patyczku zwiniętą żyłkę ze splawikiem z pióra. Po drodze musiałem wyciąć sobie wędkę z leszczyny. Łapaliśmy sobie różne rybki. Przeprowadziliśmy się do Łobza w 1969 roku. Ojciec dalej wędkował. Mieszkaliśmy koło Polmozbytu. Chodził sobie nad Regę, miał swoje miejsce, zabierał resztki z obiadu, rzucał, złapał 10-20 płotek, przynosił, skrobał, smażył, zjadł – bo tylko on jadł. Nie pamiętam dokładnie, był rok 1971 albo 1972, gdy słynna wytwórnia octu i musztardy w Świdwinie zatrąła Regę. Ojciec przynosił do domu uklejki, płotki – takie około 15–20 cm.

Dopiero po zatruciu Regi zobaczyłem, jakie ryby w Redze pływały. W wodzie, brzuchami do góry pły-

wały metrowe i większe ryby: losoś, szczupak i wiele innych. W Redze było więcej gatunków ryb, niż jest w jeziorach. Wtedy pierwszy raz widziałem lososie, a miałem 16-17 lat. Zakilka lat nastąpiło ponowne zatrucie Regi. Nie pamiętam czy tym razem mleczarnia czy też octownia. To wtedy w Redze skończyły się ryby. Wytruli wszystko, co było.

To, co przeżyło przy pierwszym zatruciu, to przy drugim poszło już do cna. Ludzie łapali te ryby i wiadrami nosili zwierzętom. W Łobzie było kilku rolników. Tego chyba nikto nie próbował jeść.

Odbudowa tego trwa do dzisiaj. Ileś pokoleń pracowało na to, aby te ryby tam były. To nie jest takie proste. Łososia do dzisiaj nie ma. Towarzystwo Miłośników Regi zarybia Regę. Pozyskują pieniądze i sporo wrzucają.

Wędkarze

W Łobzie, jak bawiłem się w wędkarstwo, to w dwóch kołach było ponad tysiąc wędkarzy. W tej chwili populacja wędkarzy stopniała, ale jest jeszcze około kilkuset. Część wykupiła zezwolenia na wody PGRyba, jeżdżą na innskie jeziora, są tacy, którzy jeżdżą na prywatne jeziora, na morze.

Teoretycznie były wcześniej zarybiania, ale na papierze. Jeśli z wylęgarni szło 100 kg ryb, to z dziesięciu, którzy pomagali, każdy po kilogramie albo pół wrzucił do swojego stawu, a resztę wpuszczali. Presja



wędkarska była bardzo duża, tyłu wędkarzy. Sam pamiętam, gdy wpuszczono karpie do jeziora Jurkowie w Strzmielach, tam 20-30 wędkarzy było i w ciągu tygodnia te wszystkie ryby wyjęli stamtąd. Świadomość wędkarska czasami jest straszna, ale są wędkarze i są mięśiarze, są również kłusownicy, to trzeba rozróżnić.

Czasami można napotkać sterty śmieci po wędkarach. Na prywatnych wodach są woreczki przy stanowiskach, gdy jest pełny, wędkarz zabiera i zawsze jest tam czysto. Można zadbać, wszystko zależy od ludzi.

Zarybianie

Pod kątem zarybiania trochę zmieniło się, kiedy zajęto się tym ZGW. Wymusili na PZW zrobienie operatów rybackich i pilnowanie zarybień. Ryba musiała mieć świadectwo weterynaryjne, wymagana faktura zakupu narybku – tego pil-

nowali, żeby było zgodnie z operatem i pilnują tego dalej.

Zmieniała się mentalność ludzi, zmieniło się prawo wodne i w tej chwili odbudowuje się ryba w rzekach, stąd i te przepławki. Jak długo to potrwa, by w Redze był i pstrąg i kiełb i płotka? Kiełb to ryba czystej wody. W Redze jej nie widziałem, ale w Uklei tak. Tam jest czysta woda, a u nas pół miasta nie jest skanalizowane i ścieki płyną do Regi. Takich miasteczek i wiosek, przez które przepływa Rega, jest pewnie więcej. Miejmy nadzieję, że dożyjemy takich czasów, kiedy w Redze będzie dużo ryb.

Rega - kąpielisko

W Redze nauczyłem się pływać. Teraz nie radzę. My jako dzieci, kąpaliśmy się w Redze, bo było najbliższe. Kąpielisko było tutaj, gdzie jest stare boisko, w miejscu, gdzie jest przystań kajakowa. Była łacha piachu, a do rzeki skakało się z brzegu.

*A myśmy szli i szli dziesiątkowani
przez tajgę, step i płataninę dróg
A myśmy szli i szli niepokonani
aż wolną Polskę raczył wrócić Bóg*

Zgłębokim żalem i smutkiem pożegnaliśmy

**Celinę Kowalczyk
z Węgorzyna**

Szczere wyrazy współczucia
składa Rodzinie

Zarząd Związku Sybiraków Koło w Łobzie.

*A myśmy szli i szli dziesiątkowani
przez tajgę, step i płataninę dróg
A myśmy szli i szli niepokonani
aż wolną Polskę raczył wrócić Bóg*

Zgłębokim żalem i smutkiem pożegnaliśmy

**Stanisławę Poznańską
z Bełcznej**

Szczere wyrazy współczucia
składa Rodzinie

Zarząd Związku Sybiraków Koło w Łobzie.

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wplata na konto)

PKO BP Oddział I w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

NIERUCHOMOŚCI

Powiat gryficki

Wynajmę kiosk na działalność handlową w Pobierowie na ul. Grunwaldzkiej. Tel. 695 150 719

Domek 140 mkw. z wyposażeniem, na pięknie zagospodarowanej działce 1572 mkw. w Gryficach – Osada Zdrój sprzedam. Tel. 511 068 490.

Działkę budowlaną o pow. 746 mkw. Gryfice – Zdrój sprzedam. Tel. 511 068 490.

Wynajmę kiosk na działalność handlową w Pobierowie na ul. Grunwaldzkiej. Tel. 695 150 719

Powiat łobeski

Sprzedam dom jednorodzinny 170 mkw. pow. użytkowej, działka 950 mkw., wszystkie media, położony Łobez Niegrzebia. Cena 350.000 zł do negocjacji. Tel. 663 565 305.

Działkę budowlaną o pow. 197 mkw. w Łobzie, blisko Lidla, w ruchliwym ciągu komunikacyjnym sprzedam. Wydane warunki zabudowy. Działka ogrodzona siatką. Dochód miesięczny z reklam. Cena do uzgodnienia. Tel. 501 894 828

Odnajmę lokal w centrum Łobza, pow. 100 mkw. Tel. 608 335 881.

GARAŻE, WIATY BLASZANE, DOWÓZ GRATIS, MONTAŻ. Tel. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. PRODUCENT GOSTAL PRZECHLEWO. U nas najtaniej

MIESZKANIA

Powiat łobeski

Sprzedam mieszkanie w Dalnie, 2 pokoje, kuchnia, łazienka pow. 38,70mkw. oraz garaż. Lokal położony na II piętrze. Cena 60.000 zł do negocjacji. Tel. 507 361 139.

Sprzedam mieszkanie w Dobieszewie w bloku 49 mkw., 2 pokoje z kuchnią. Tel. 794 626 300

Unimie k/Łobza, do wynajęcia mieszkanie 52 mkw., 2 pokoje, własne c.o.. Tel. 518 417 838.

Sprzedam mieszkanie na wsi, tel. 661-374-570.

Powiat świdwiński

Sprzedam mieszkanie 3 pokojowe o pow. 66 mkw. I piętro, wewnętrzne w miejscowości Klępczewo gm. Świdwin. W cenie mieszkania garaż. Cena do uzgodnienia. Tel. 503 430 152, 505 186 865.

Sprzedam mieszkanie po kapitalnym remoncie, 95 mkw., w centrum Świdwina. Tel. 723 737 480 po godz. 20.00.

NIERUCHOMOŚCI

Powiat drawski

Sprzedam dom w zabudowie bliźniaczej w Mielenku Drawskim o pow. 55 mkw. składający się z 2 pokoiów, kuchni, łazienki i przedpokoju. Do domu przynależy ogród (pow. 727 mkw.) i budynek gospodarczy z garażem. Tel. 504 829 588.

Powiat świdwiński

Działka budowlana w Połczynie Zdroju - sprzedam. Tel. 600 565 719

PRACA

Region

Opiekunki z j. niemieckim, dużo ofert do 1450 euro. Tel. 799 301 177.

Opiekunki osób starszych w Niemczech – legalna praca. Wymagane doświadczenie i min. podstawy języka niemieckiego. Tel. 729 546 140, 669 656 972

OPIEKUNKI Niemcy legalnie do 1400 euro mies. wymóg jęz. niemiecki komunikatywny 799-301-177

USŁUGI

Powiat łobeski

Mycie dachów, elewacji, kostki brukowej, przycinanie i wycinka drzew. Tel. 510 672 264.

Powiat świdwiński

Rzuc palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

Bohnhorst InterHANDEL
...niezależny partner w handlu zbożami

Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, łubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik. Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność!

Pełen pakiet ubezpieczeń rolnych!
Wapno granulowane w najlepszej cenie na rynku.

Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.
Tel. 91 43 57 720.

INNE

Powiat łobeski

Sprzedam kozie mleko, Łobez. Tel. 696 308 679.

Sprzedam telefon Samsung S5610 **NOWY** z sieci ORANGE. Tel. 504 042 532.

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez - BIURO ul. Chrobrego 6a; - DOM ul. Wacławowa 2. Tel. 505 972 167.

Region

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

Powiat drawski

Szybka pożyczka również dla osób z zajęciami komorniczymi, dochodami z MOPS, zasiłkami i alimentami. Tel. 600 840 600

Powiat świdwiński

Szybka pożyczka również dla osób z zajęciami komorniczymi, dochodami z MOPS, zasiłkami i alimentami. Tel. 600840600 lub 600348643.

Zatrudnię mechanika samochodowego

Praca na terenie Łobez – Węgorzyno.

Tel. 502 770 750

Dając ogłoszenie do Tygodnika Łobeskiego

ukaże się ono w tej samej cenie także w trzech innych gazetach:

**Tygodniku Pojezierza Drawskiego
Gazecie Gryfickiej
i Wieściach Świdwińskich**

To niedrogo - 1 zł za linijkę w kuponie.

Łobez, ul. Słowackiego 6;
tel. 91 39 73 730; e-mail: wppp1@wp.pl

BIURO NIERUCHOMOŚCI
ul. Niepodległości 28 Łobez 73-150
500 702 855, 91 57 712 48
www.mk-kwadrat.pl

MIESZKANIA - SPRZEDAŻ

LOBEZ - 3 pokoje, pow. 53,37 mkw, II piętro	- CENA 170.000 zł
LOBEZ - kawalerka na zamianę, pow. 30,21 mkw, I piętro	- CENA 75.000 zł
LOBEZ - 3 pokoje przekształcone z 2, pow. 47,95 mkw, IV piętro	- CENA 110.000 zł
LOBEZ - 3 pokoje, pow. 58,5 mkw, III piętro	- CENA 149.000 zł
LOBEZ - 3 pokoje, pow. 57,8 mkw, III piętro, możliwość zamiany	- CENA 150.000 zł
LOBEZ - 3 pokoje, pow. 71,56 mkw., II piętro	- CENA 155.000 zł
LOBEZ - 3 pokoje, pow. 51,19 mkw, IV piętro	- CENA 160.000 zł
LOBEZ - 3 pokoje, pow. 64,1 mkw, IV piętro	- CENA 165.000 zł
LOBEZ - 3 pokoje, pow. 86,06 mkw, parter + garaż, 3 piwnice, pow. gospodarze	- CENA 180.000 zł
LOBEZ (okolica) - mieszkanie z działką, pow. 40,6 mkw, parter + garaż	- 79.000 zł
LOBEZ (okolica) - 2 pokoje, pow. 38,63 mkw, parter + garaż	- CENA 85.000 zł
LOBEZ (okolica) - 4 pokoje, pow. 68,46 mkw, II piętro	- CENA 103.000 zł
LOBEZ (okolica) - 3 pokoje, pow. 78,4 mkw, II piętro, możliwość zamiany	- CENA 105.000 zł
LOBEZ (okolica)-bez czynszowe 4 pokoje, pow. 116,12 mkw, parter, możliwość zamiany	- CENA 117.000 zł
LOBEZ (okolica) - 2 pokoje, pow. 54,5 mkw, I piętro + domek letniskowy koło bloku	- CENA 129.000 zł

Oświadczenia majątkowe pracownicy Urzędu Miejskiego w Resku (dochody brutto)

Arkadiusz Czerwiński burmistrz Reska w ubiegłym roku zgromadził w gotówce 600 zł, ROR – 5118,62 zł.

Posiada na własność mieszkanie o powierzchni 80,31 m.kw. o wartości 120 tys. zł mieszkanie o powierzchni 73,10 m.kw. o wartości 290 tys. zł.

Inne nieruchomości na własność: działki budowlane: o powierzchni 235 m.kw. o wartości 20 tys. zł, o powierzchni 309 m.kw. o wartości 35 tys. zł, udział – 36/1976x4661 m.kw. o wartości 3 tys. zł.

W 1998 roku nabył od gminy Resko jako współnik spółki cywilnej (50 proc.) lokal użytkowy.

Z tytułu pełnienia funkcji burmistrza w roku ubiegłym osiągnął dochód w wysokości 135.917,38 zł, z tytułu posiedzeń rady w LGD „CIW” Łobez – 219 zł.

Danuta Mielcarek sekretarz gminy Resko posiada na własność dom o powierzchni 180 m.kw. o wartości 190 tys. zł.

Od 2006 roku jest członkiem rady nadzorczej w Zakładzie Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Dobrej – z tego tytułu osiągnęła dochód w wysokości 2.271 zł,

od 2005 roku – jest członkiem rady nadzorczej w „Wodociągi i Kanalizacje” Sp z o.o. - z tego tytułu nie osiągnęła dochodu. Z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Miejskim w Resku osiągnęła dochód w wysokości 112.323,59 zł.

Halina Puch – skarbnik gminy Resko w ubiegłym roku zgromadziła 31.275,11 zł. Posiada jako majątek wspólny dom o powierzchni 151,95 m.kw. o wartości 160 tys. zł.

Z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Miejskim w Resku w roku ubiegłym osiągnęła dochód w wysokości 98.788,42 zł.

Wszystkie składniki majątkowe i dochody objęte są małżeńską wspólnotą majątkową.

Elżbieta Maria Cuper podinspektor w ubiegłym roku zgromadziła 37.041,44 zł. Posiada na własność mieszkanie o powierzchni 45,80 m.kw. o wartości 95 tys. zł.

z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Miejskim w Resku w roku ubiegłym osiągnęła dochód w wysokości 73.636,49 zł, z tytułu umowy o dzieło – 4.000 zł. Posiada samochód osobowy marki Toyota Corolla z 2007 roku.

Posiada pożyczkę z kasy zap. poż. przy Zespole Szkół w kwocie 8.000 zł na 16 rat miesięcznych, pozostało do spłaty 5 rat. Pożyczka mieszkaniowa z funduszu Socjalnego Urzędu Miejskiego w kwocie 4.000 zł na 36 rat miesięcznych, pozostało do spłaty 27 rat, wszystkie środki zostały przeznaczone na bieżące remonty i bieżące wydatki.

Wszystkie składniki majątkowe i dochody objęte są małżeńską wspólnotą majątkową.

Mateusz Jaworski podinspektor w ubiegłym roku zgromadził 1 tys. zł. Jako współwłaściciel posiada dom o powierzchni 136 m.kw. o wartości 500.000 zł. Z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Miejskim w Resku w roku ubiegłym osiągnął dochód w wysokości 47.624,01 zł.

W PKO Oddział 1 w Szczecinie posiada kredyt mieszkaniowy Własny Kąt hipoteczny w wysokości 232.315,50 zł. Kredyt na 35 lat, pozostało do spłaty 229.296,25 zł (na kwiecień 2014).

Lukasz Sobis inspektor ds. zamówień publicznych w roku ubiegłym zgromadził 12.000 zł (małżeńska wspólność majątkowa). Z tytułu pracy w Urzędzie Miejskim w Resku w roku ubiegłym osiągnął dochód w wysokości 47.669,76 zł, inne dochody 133,55 – dochody objęte małżeńską wspólnotą majątkową.

Wiesława Roszyk kierownik USCiK w roku ubiegłym z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Miejskim w Resku osiągnęła dochód w wysokości 55.696,87 zł.

Sławomir Bus inspektor ds. Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji w ubiegłym roku zgromadził 4.000 zł. Posiada na własność mieszkanie o powierzchni 124,20 zł o wartości 200 tys. zł.

Posiada na współwłasność małżeńską nieruchomość gruntowa o powierzchni 686 m.kw. O wartości 10 tys. zł.

Z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Miejskim w Resku w roku ubiegłym osiągnął dochód w wysokości 45.625,74 zł, z tytułu diety sołtysa – 4411,71 zł, Wodociągi i Kanalizacje Sp. z o.o. w Resku – 72,75 zł.

Posiada samochód osobowy na współwłasność małżeńską Alfa Romeo 156 z 1999 r., samochód osobowy marki Ford c-max z 2004.

Mariola Słodkowska inspektor do spraw oświaty i ochrony środowiska. Z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Miejskim w Resku w roku ubiegłym osiągnęła dochód w wysokości 48.190,77 zł.

Posiada pożyczkę konsumencką na okres 5 lat w BNP Paribas Fortis, Fortis Bank Polska S.A., stan zadłużenia na dzień 31.12.2012 – 44 tys. zł.

Mariusz Miszczyszyn inspektor ds. Gospodarki Komunalnej i Drogownictwa, posiada na własność małżeńską dom o powierzchni 120 m.kw. o wartości 400 tys. zł. Posiada mieszkanie o powierzchni 57 m.kw. o wartości 140 tys. zł na własność małżeńską.

Z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Miejskim w Resku w roku ubiegłym osiągnął dochód w wysokości 51.877,63 zł. Posiada samochód marki Skoda Octavia z 2008 roku.

Posiada kredyt hipoteczny zaciągnięty na budowę domu w wysokości 300 tys. zł do 2037, suma pozostałych rat kapitałowych - 297891,34 zł, suma pozostałych rat odsetkowych – 181.455,98 zł.

Karolina Potomska podinspektor ds. księgowości budżetowej posiada na własność mieszkanie o powierzchni 58,60 m.kw. o wartości 140 tys. zł.

Z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Miejskim w Resku w roku ubiegłym osiągnął dochód w wysokości 44.699,67 zł, umowa darowizny w kwocie – 99.581,41 zł.

Kamila Jaworska inspektor d.s. Gospodarki Mieszkaniowej posiada dom o powierzchni 120,39 m.kw. o wartości 340 tys. zł na własność małżeńską. Posiada działkę o powierzchni 0,2892 ha, na której usytuowany jest dom – o wartości 60 tys. zł.

Z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Miejskim w Resku w roku ubiegłym osiągnęła dochód w wysokości 48.338,23 zł.

Posiada samochód osobowy marki Volkswagen Touran z 29004 roku na własność – małżeńska wspólność majątkowa.

Posiada kredyt hipoteczny na budowę domu w wysokości 180 tys. zł w banku PKO S.A oddział w Gryficach na okres 15 lat. Stan zadłużenia na 31.12.2012 rok – 171.585,74 zł – małżeńska wspólnota majątkowa.

Karolina Hagno inspektor ds. obywatelskich posiada dom o powierzchni 133,62 m.kw. o wartości 360 tys. zł – małżeńska wspólność majątkowa. Inne nieruchomości – udział do 1/8 części w prawie własności niezabudowanej działki o powierzchni 3,381 m.kw. o wartości 500 zł – małżeńska wspólność majątkowa.

Z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Miejskim w Resku w roku ubiegłym osiągnął dochód w wysokości 51.953,61 zł, z tytułu umów zleceń – 971,72 zł, dotacja na budowę przydomowej oczyszczalni ścieków – 794,64 zł.

Posiada preferencyjny kredyt mieszkaniowy z dopłatami do oprocentowania na budowę domu jednorodzinnego zaciągnięty w Banku PKO S A oddział Nowogard w kwocie 220 tys. zł, okres kredytowania do 2037 roku, stan zadłużenia na 31.12.2012 rok - 219.213,53 zł. Posiada pożyczkę gotówkową zaciągniętą w Banku PKO S A oddział Nowogard w kwocie 25 tys. zł. Okres kredytowania do 2018 roku, stan zadłużenia na 31.12.2012 24.611,09 zł – zobowiązania objęte małżeńską wspólnotą majątkową.

Krzysztof Buszta inspektor ds. gospodarki przestrzennej zgromadził w roku ubiegłym 38291,69 zł, posiada na

własność mieszkanie o powierzchni 79,50 m.kw. o wartości 160 tys. zł.

Inne nieruchomości – garaż na własność o powierzchni 18,30 m.kw. o wartości 8 tys. zł, działka rolna 31/1000x17760 m.kw. o wartości 8.000 zł (na współwłasność), działka rolna o powierzchni 3573 m.kw. (na własność) oraz działka rolna o powierzchni 1/18x3381 m.kw. o wartości 12.000 zł (na współwłasność).

Z tytułu zatrudnienia w roku ubiegłym osiągnął dochód w wysokości 47.891,25 zł. Posiada samochód marki Skoda Octavia z 2003 roku o wartości 12.800 zł.

Wszystkie składniki majątkowe, dochody i zobowiązania objęte są małżeńską wspólnotą majątkową.

Jarosław Strózikowski inspektor ds Zarządzania Kryzysowego posiada dom na małżeńską wspólność majątkową o powierzchni 120 m.kw. o wartości 390 tys. zł.

Z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Miejskim w Resku osiągnął dochód w wysokości 52.395,90 zł. z tytułu diety za posiedzenie Zarządu w Stowarzyszeniu Centrum Inicjatyw Wiejskich - 688 zł.

Posiada samochód osobowy marki Ford Focus z 2007 roku.

Posiada kredyt hipoteczny zaciągnięty na budowę domu systemem gospodarczym w wysokości 185 tys. zł na okres od 2012 do 2024 roku w Banku Zachodnim WBK S.A. z siedzibą we Wrocławiu oddział w Gryficach. Wartość odsetek kredytu – 49 tys. zł, stan zadłużenia w stosunku do zobowiązania 184.134, 72 zł.

Dorota Piórkowska podinspektor do spraw wymiaru podatku w ubiegłym roku zgromadziła 6 tys. zł. Posiada dom o powierzchni 150,63 m.kw. o wartości 350 tys. zł, posiada również budynek gospodarczy o powierzchni 48,33 m.kw. o wartości 20 tys. zł.

Z tytułu pracy w Urzędzie Miejskim w Resku w roku ubiegłym osiągnęła dochód w wysokości 40.987,10 zł.

Posiada samochód osobowy marki Mazda MPV z 2003 roku. Składniki majątku stanowią wspólność małżeńską.

Daria Romańczuk inspektor do spraw sekretarsko-kancelaryjnych i przeciwdziałania alkoholowemu w roku ubiegłym zgromadziła 7 tys. zł. Posiada dom o powierzchni 80,11 m.kw. o wartości 200 tys. zł. (1/3 wartości spadku), mieszkanie na współwłasność małżeńską o powierzchni 59 m.kw. o wartości 150 tys. zł.

Z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Miejskim w Resku osiągnęła dochód w wysokości 52.718,14 zł. Posiada samochód osobowy marki Audi A4 z 2003 roku.

Dochody i zgromadzone środki stanowią współwłasność małżeńską.

Projekt „Skąd nasz ród” - śladami kurhanów i grodzisk

(WĘGORZYNO) Uczniowie Gimnazjum w Węgorzynie rozpoczęli 3 marca br. realizację projektu edukacyjnego „Skąd nasz ród”.

Jego celem jest pogłębienie wiedzy o najstarszych dziejach naszej małej ojczyzny. Honorowy patronat nad projektem objęli Starosta Łobeski Ryszard Brodziński oraz Burmistrz Węgorzyna Monika Kuźmińska fundując nagrody i upominki dla uczestników.

W pierwszym etapie odbył się konkurs „Moja miejscowość - region, w który żyję”. Uczniowie klas pierwszych i drugich rozwiązywali test ze znajomości przeszłości i teraźniejszości ziemi węgorskiej. Gimnazjaliści, którzy najlepiej napisali test - 26 uczniów, zakwalifikowali się do drugiego etapu pod nazwą „Śladami kurhanów i grodzisk”. Największą wiedzą o naszym regionie wykazali się: Natalia Malinowska,

Michał Paraszczyk, Paulina Plewa, a wyróżnieni zostali: Sylwia Kowalczyk, Tomasz Wrzeszcz i Dagmara Winowska.

Drugi etap projektu odbył się 21 maja br. W tym dniu wędrowaliśmy, poszukując najstarszych śladów osadnictwa, kultury materialnej i duchowej mieszkańców naszej gminy. Przewodnikiem podczas tej wycieczki był pan Bogdan Przybyła - miłośnik i znawca prehistorii i wczesnego średniowiecza ziemi węgorskiej. Wspierali nas również rodzice, Państwo Anna i Robert Wrzeszcz.

Zobaczyliśmy grodzisko nad jeziorem Brzeźno, szliśmy nasypem autostrady Berlin - Królewiec, poznaliśmy stanowisko archeologiczne po dawnych grobach oraz pozostałości kurhanu. Każdy uczestnik wycieczki otrzymał na pamiątkę spotkania długopis z wygrawerowaną datą i nazwą imprezy.



Spotkanie zakończyliśmy ogniskiem w Brzeźniaku, które zostało przygotowane przez sołtysa pana Marcina Organkę. Produkty spożywcze ufundowała Rada Rodziców przy Gimnazjum w Węgorzynie.

Warto wspomnieć, że naszymi gośćmi byli uczniowie i opiekuno-

wie z zaprzyjaźnionych szkół: pani Anna Otenbrajt z Gimnazjum w Chociwlu i pani Teresa Furman z Gimnazjum w Ińsku. Wszystkim serdecznie dziękujemy za pomoc i wsparcie.

Bezpośredni kontakt z zabytkami to najlepszy sposób poznawania historii!
(szk)

Ziemia Łobeska, jakiej nie znamy. MEGALITY

Odzarcia dziejów Wysoczyzna Łobeska była obszarem chętnie zasiedlanym przez różne ludy tworzące kulturę, których ślady napotykamy do dnia dzisiejszego.

Bardzo często z braku odpowiedniej wiedzy przechodzimy obok nich obojętnie, czasami niszczymy nie mając świadomości, jak wielką wyrządzamy szkodę. Tak dzieje się z megalitami - monumentalnymi budowlami z epoki neolitu, starszymi o dwa tysiące lat od egipskich piramid.

Megality nierzadko przybierały ogromne rozmiary. Znane są przypadki, że na budowę jednego grobowca zużyto pięćset ton ziemi i dwieście ton kamieni, co w późniejszym okresie zdecydowało o ich zagładzie. Już od czasów chrześcijaństwa niszczone je jako relikty pogaństwa, w XIX w. zaczęto je traktować jak wielkie składy materiałów budowlanych wykorzystywane do budowy dróg, a po wprowadzeniu mechanizacji w rolnictwie przeszkadzały w intensyfikacji prac rolnych. Te działania doprowadziły do ich niemalże całkowitego wyniszczenia.

Istnieją dowody wskazujące, że na naszym terenie mogą występować budowle megalityczne.

W roku 1969 Maciej Czarnecki opublikował wyniki badań topomastycznych dotyczących rozprzestrzenienia grobów megalitycznych na Pomorzu Zachodnim i Środkowym. Na ich podstawie możemy przypuszczać, że w powiecie łobeskim, na północny zachód od Reska, występowały pochówki megalityczne. W 2011 r. Zakład Archeologii Uniwersytetu Szczecińskiego rozpoczął program mający na celu rekonstrukcję sieci cmentarzysk megalitycznych na terenie Pomorza Zachodniego. Ograniczono się jednak tylko do ziemi pyrzyckiej i myśliborskiej.

Zajmując się geocachingiem poszukuję ciekawych miejsc do zakładania skrytek, które potem stają się celem turystycznych wycieczek. Pomyślałem, że warto podjąć próbę odszukania megalitów na naszym terenie, które być może przyczynią się do większego zainteresowania naszym regionem. Kierując się słowami kluczami używanymi przy badaniach z 1969 roku oraz starymi mapami, wytypowałem bez trudu kilka takich miejsc. Okazuje się, że prawdopodobny obszar występowania tych budowli jest znacznie większy i obejmuje dużą część lewego dorzecza Regi.

W ubiegły weekend odwiedziłem trzy z ośmiu wytypowanych lokalizacji. To co zobaczyłem prawdopodobnie potwierdza moje przypuszczenia. W jednym przypadku odnalazłem wielkie, podłużne budowle ziemne. Niektóre mają kilkadziesiąt metrów długości, wokół części z nich występuje dobrze czytelne, charakterystyczne obniżenie terenu. Wszystkie kopce zorientowane i ułożone są na osi wschód - zachód, co jest jedną z istotnych cech budowli megalitycznych.

W drugim przypadku było to wysokie wzgórze z tarasami opadającymi w kierunku wschodnim, a nazwa, której jednak nie mogę podać, jednoznacznie wskazuje na związek z megalitami. Po krótkiej wędrówce odnalazłem duży, prawie trzydziestometrowej długości kamienny grobowiec. Zorientowany jest on jednak na kierunku północ - południe, co rzadko zdarza się przy budownictwie z okresu neolitu.

Czy te budowle oraz odnalezione duże skupisko głazów z widocznymi śladami obróbki pochodzą z neolitu jest pytaniem, na które mogą odpowiedzieć tylko naukowcy zajmujący się tym okresem. Wstępnie ocenili znaleziska jako bardzo obiecujące.

Więcej informacji otrzymamy prawdopodobnie w lipcu.

O wynikach moich dalszych poszukiwań oraz skąd przybyli ludzie neolitu, którzy bez znajomości metalurgii dokonywali udanych trepanacji czaszki, którzy jako piersi rozpoczęli prowadzenie świadomej gospodarki rolnej oraz byli prekursorami budownictwa mieszkalnego i gospodarczego, napiszę w następnym artykule.

W „Zeszytach Krajoznawczo - metodycznym Powiat Łobeski” możemy przeczytać: „Powiat łobeski jest chyba najmniej znanym regionem województwa zachodniopomorskiego. Położony z dala od utartych szlaków rzadko kiedy pełni funkcję obszaru docelowego dla ruchu turystycznego tej części Polski.”

Nie sposób się chyba z tym stwierdzeniem nie zgodzić, ale to od nas, mieszkańców tej pięknej i pełnej tajemnic ziemi, zależy, czy nadal pozostaniemy białą plamą na mapie turystycznej Polski.

Jeżeli szanowni Czytelnicy chcielibyście podzielić się uwagami na temat artykułu, podaję kontakt: archeoturystyka@gmail.com

Bogdan Przybyła, Łobez



Kazimierz Rynkiewicz

Było świętowanie 10 rocznicy wstąpienia Polski do Unii Europejskiej, będzie świętowanie 25 rocznicy 4 czerwca - częściowo wolnych wyborów, gdyż przy Okrągłym Stole ustalono, że opozycja dostanie tylko 35 proc. miejsc w Sejmie. Wolne wybory odbyły się tylko do Senatu. Chyba już mało kto pamięta, że doszło do drugiej tury wyborów – 18 czerwca, podczas której wybrano również na posłów kandydatów z tzw. listy krajowej partii rządzących, która przepadła w pierwszej turze.

Gdy przeglądałem różne informacje o 10 rocznicy wejścia Polski do UE, zauważyłem brak rzetelnych bilansów dotyczących tego wejścia. Dominują propaganda i imprezy z machaniem przez dzieci balonikami. W związku z tym, że sukcesy zostały odtrąbione, chciałbym zwrócić uwagę na zagrożenia płynące z przyjęcia takiego a nie innego modelu naszego uczestnictwa w Unii. Główną negatywną przyczyną dzisiejszych problemów: bezrobocia i emigracji jest wadliwe konstruowanie polskiej gospodarki, ideologicznie opartej na inwestycjach zagranicznych, z pominięciem polskiego potencjału. To co na początku było konieczne do rozwoju, dzisiaj staje się obciążeniem i zaczyna blokować tenże rozwój. Brak poważnej refleksji, zastępowanej „rocznicowymi imprezami”, powoduje, że nie możemy zrewidować starych teorii nieprzystających do obecnej sytuacji. Chodzi o to, że **przemiany oparte na zagranicznych inwestycjach w dłuższej perspektywie czasu doprowadzą do zniszczenia polskiej gospodarki**, co uniemożliwi dalszy rozwój. W przypadku skierowania strumienia inwestycji zagranicznych do innych krajów, zostanieemy na „lodzie”.

Krótką diagnoza prof. Kieżuna

- Kupiłem wtedy świadectwo NFI za 20 zł, wychodzę z banku i zatrzymuje mnie mężczyzna oferując za nie 140 zł. Okazało się, że posiadacz 35 proc. akcji miał prawo do podejmowania decyzji sprzedaży. NFI tworzyło ponad 500 najlepszych przedsiębiorstw. Wszystkie upadły albo zostały za grosze sprzedane. I potem te świadectwa były po 5 zł. Toczyły się procesy, m. in. Janusza Lewandowskiego, zakończony w zeszłym roku uniewinnieniem. Wszyscy porobili kariery, a Balcerowicz dostał Order Orła Białego i był

kandydatem do Nagrody Nobla. To nie do wiary!

Krótko mówiąc, rozpoczyna się świadoma likwidacja konkurencji. Siemens kupuje polski ZWUT, który dysponuje wówczas monopolem na telefony w Związku Radzieckim. Niemcy dają pracownikom dziewięciomiesięczną odprawę. Wszyscy są zadowoleni. Po czym burzą budynek, całą aparaturę przenoszą do Niemiec i przejmują wszystkie relacje z Rosją. Likwiduje się „Kasprzaka”, produkcję układów scalonych, diod, tranzystorów, a nawet naszego wynalazku, niebieskiego lasera. Wykupuje się polskie cementownie, cukrownie, zakłady przemysłu bawełnianego, świetną wytwórnię papieru w Kwidzynie. A my uzyskane pieniądze „przejadamy”.

W płacach dogonimy UE za 65 lat

Deficyt w handlu zagranicznym w 2013 roku wyniósł 2,3 mld euro. W 2011 r. komornicy zajęli ponad 150 tys. nieruchomości. To aż o połowę więcej niż w 2010 roku - informuje „Dziennik Gazeta Prawna”. Rok 2012 może być równie rekordowy pod tym względem. Jak wynika z danych regionalnych izb komorniczych i największych portali licytacyjnych, zadłużonych i wystawianych na sprzedaż nieruchomości jest o prawie 40 proc. więcej niż przed rokiem. Ze wstępnych wyliczeń BIG Info Monitor wynika, że w 2012 r. sprzedadzą około 7 mld złotych złych długów mieszkaniowych.

Janusz K. Kowalski w artykule „Ścigamy Unię. W płacach dogonimy ją już za 65 lat” (gazetaprawna.pl/praca z 02.04.2012) informował: „Od wejścia do UE nasze pensje urosły o jedną trzecią. I nadal są trzy razy niższe niż unijna średnia. Przeciętne wynagrodzenie brutto w 2011 r. wyniosło w Polsce 800 euro. Było aż o 33 proc. wyższe niż w 2005 r. – wynika z danych Eurostatu. Ale średnia

płaca w 27 krajach UE to 2177 euro. W 2005 r. średnie wynagrodzenie nad Wisłą było o 69 proc. niższe niż w UE, a w roku ubiegłym o 63,3 proc. A to oznacza, że średnio w ciągu roku skracaliśmy dystans o 0,95 pkt. proc. Jeśli nadal w tym tempie będziemy gonić Wspólnotę, uzyskamy takie same przeciętne płace nominalne jak tam dopiero za 65 lat. A takie jak w strefie euro – za 85 lat”.

Nie 60 a 130 lat?

Komentarz internauty: Pamiętam jak Balcerowicz mówił, że za 20-30 lat unię dogonimy. Za 10 lat usłyszymy, że unię za 130 lat dogonimy. Mediana wynagrodzeń w Polsce wynosiła w 2010 roku 2639 zł brutto (około 1905 zł netto), a najczęściej pobieraną pensją (Modalna) była kwota 2091,35 zł brutto (około 1523 zł netto). W 2011 **najwięcej wskazań** ma pensja 1700 netto. Przyjmując euro 4,2 zł, wychodzi około 405 euro.

Polski eksport, czy eksport z Polski?

Całkiem niedawno, bo w lutym br. wicepremier Janusz Piechociński stwierdził: „Chcemy zwiększyć udział eksportu w PKB z 40 do 60 procent”. Może się jednak okazać, że to nie zmieni sytuacji Polaków. Dlaczego? O ile przeciętnie w latach 2000-2003 tempo wzrostu eksportu stanowiło 6,6-krotność tempa wzrostu PKB, o tyle w latach 2010-2011 było wyższe zaledwie 2,5-krotnie. Jednak to nie zasadniczy problem. Jak informował w 2010 r. Departament Analiz i Prognoz Ministerstwa Gospodarki - **W minionych kilkunastu latach udział Polski w światowym eksporcie wzrósł szybciej, niż jej udział w światowym PKB**. Jej udział w światowym PKB wzrósł z 0,47% w roku 1995 do 0,87% w 2008 r. (wg parytetu kursowego), podczas gdy udział w światowym eksporcie zwiększył się w tym czasie z 0,44% do 1,05%. Okazuje się więc, że

można zwiększyć eksport, a to nie przełoży się na wzrost PKB, czyli dochody ludności. Dlaczego? Dlatego, że trzeba wiedzieć, jak ukształtowana jest struktura eksportu. Otóż **ponad 60%** udziału w polskim eksporcie mają firmy z kapitałem zagranicznym. A jak zauważył prof. Ryszard Bugaj: „Znana jest sytuacja Irlandii, która swego czasu miała ogromnie duży napływ inwestycji zagranicznych, a potem transferowano z tego kraju ok. 15 proc. PKB z tytułu zysków”. Zasadne więc wydaje się pytanie – czy jest to polski eksport, czy eksport z Polski. Rząd może zwiększyć eksport nawet o 100 procent, ale przez to niekoniecznie staniemy się bogatsi.

Kto czerpie zyski?

Firmy z kapitałem zagranicznym w Polsce osiągały średnio prawie 35% udziału w obrotach przedsiębiorstw ogółem w 2007 r. W polskim eksporcie ogółem mają **ponad 60%**. W takich dziedzinach jak: produkcja sprzętu radiowego, telewizyjnego i komunikacyjnego oraz pojazdów motorowych są w zasadzie wyłącznymi eksporterami, **osiągając nawet 97%** w eksporcie ogółem w danej branży. Jak obliczył Wojciech Zysk z Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie – tylko 60 największych firm z udziałem zagranicznym ma aż 20% udziału w eksporcie z Polski. (Zeszyty Naukowe US, 2013).

Jak podaje Urząd Statystyczny w Szczecinie - w 2010 r. w Zachodniopomorskiem było 1299 firm z kapitałem zagranicznym (w Polsce - ponad 23 tys). Firmy te zatrudniały 48,7 tys. ludzi (w kraju ponad 1,5 mln). Działalność eksportową prowadziły 553 podmioty, a ich wartość sprzedaży na eksport wyniosła ponad 11 mld zł, a importu – 6,2 mld. Wartość importu tych firm w kraju wyniosła 324 mld zł, a eksportu 293 mld. Nikt nie doliczył się jeszcze, ile firmy wyprowadzają zysków z Pol-

Liczba podmiotów gosp. z udziałem zagranicznym eksportujących z Polski (oprac. Wojciech Zysk)

Lata	Wartość polskiego eksportu (mln zł, ceny bieżące)	Eksport spółek z kapitałem zagranicznym (mln zł)	Udział spółek z kapitałem zagranicznym w polskim eksporcie (%)
2000	137 909	68 989	50,0
2001	148 114	73 061	49,3
2002	167 338	87 889	52,5
2003	208 944	113 907	54,5
2004	272 102	169 001	62,1
2005	288 781	177 826	61,6
2006	343 779	214 516	62,4
2007	386 555	245 268	63,4
2008	405 383	251 027	61,9
2009	423 242	259 121	61,2
2010	481 058	293 021	60,9
2011	558 739	338 731	60,6



ski. Nieśmiało zaczyna się liczyć, ile zagraniczne firmy przejmują dotacji unijnych kierowanych do Polski i ile z tego wraca do unii.

Czy tylko o estetykę chodziło?

Grozi nam taka oto konstrukcja rynku, że Polacy zamiast stać się właścicielską klasą średnią, na co dawała nadzieję transformacja ustrojowa, pozostaną klasą robotniczą w zagranicznych montowniach aut, telewizorów i wiatraków, budowanych w strefach specjal-

nych, w których nie płaci się podatków. Ale jak nie jest się właścicielem, nie ma się wpływu na kreowanie rynku. Jak nie dysponuje się kapitałem, nie można rozwijać się. Wracamy do sytuacji jak w komunie – klasa średnia to panująca klasa urzędnicza z przewodnią partią i po drugiej stronie przetrzebiona przez emigrację starzejąca się klasa robotnicza, pracująca do 67 roku życia. Z tą różnicą, że w bardziej eleganckich warunkach. Ale czy w rewolucji Solidarności o estetykę chodziło?



Drodzy gołodupcy!

Nie tujdzie się, że jak wybieriecie inną partię z mediów, to cokolwiek się zmieni. Jak będziemy chcieli, to zabierzemy Wam nawet gacie! Z pozdrowieniami, politycy z mediów III RP

5 rocznica śmierci poety Leona Zdanowicza

Jednak prowincja to nie Warszawa

Dnia 13 czerwca mija 5 rocznica śmierci poety Leona Zdanowicza (1938-2009). Leon był postacią nietypową. Itak nietypowy był młodzieżowy klub „Pigmej”, który założył i prowadził.

Wieczny buntownik, w dużej mierze czytany samouk, poszukiwacz własnego stylu, twórca licznych wierszy, prozy, nawet sztuki scenicznej, zadziornej publicystyki, inicjator i współtwórca Prowincjonalnego Okazjonalnika Literackiego „Łabuź”, który uformował się jako kwartalnik (62 numery w ciągu 16 lat). Publikowali w nim znani twórcy i debiutanci, np. laureaci konkursów poetyckich im. J. Śpiewaka w Świdwinie. Mimo założonej prowincjonalności, przekraczał oplotki prowincji: tematyką, kręgiem czytelników oraz autorów.

Sam Leon publikował w zbiorach młodych twórców pomorskich (prozę i wiersze), a w założonej Żebraczej Inicjatywie Wydawniczej wydukuwał tomiki poezji „Stadnie plemienny odstrzał” i „Arkusze”, Agnieszka Wesołowska „Zgubić pytania”, a Bogdan Idzikowski - w formie elektronicznej - fotografie Łobza. Zwieńczeniem twórczości Leona był szczególnie cyzelowany tomik - pomnikowy „Łabuź”, który jest swoistą epopeją Łobezu i lirycznym portretem autora.

Leonowi zawdzięczamy świdwińską imprezę „Bitwę o krowę” z Białogardem czy strzmielskie (radowskie) sabaty czarownic, popularyzację Sydonii, Borków, Puchstina (tu przy wielkim udziale małżonków L. i Cz. Szawielów), a leż wspomnienia pionierskich lat Łobza. Leonowi zawdzięczamy (przy udziale J. Mechlińskiego) spolszczenie „Historii miasta Labes-Łobez” Ernsta Zernickowa.

Po jego śmierci, okupionej długim cierpieniem, która jednak przy-

szła nagle, pogrzeb zgrupował bardzo liczne grono przyjaciół i rodzinę (bo w Myszku Leon założył rodzinę i rodzinny dom dziecka). Wkrótce potem ukazała się pośmiertna księga pamiątkowa „Ostatni Łabuź Leona” (2011), zredagowana przez jego brata - Bogdana Zdanowicza, zawierająca Leonową prozę i poezję, listy od i do Leona, zapisy audycji radiowych oraz teksty prof. K. Obuchowskiego, L. Cwynara, prof. Piotra Sienkiewicza, S. Bil, M. Poczykowskiej, St. Chyczyńskiego, A. Nagórskiej, red. B. Twardochleba, L. M. Jakóba, prof. P. Müldnera-Nieckowskiego (który nazwał oryginalne w formie i treści wiersze Leona - leonikami), W. Skalskiej, W. Małyżka, B. Zdanowicza, prof. A. Lama, M. Muchy, A. Wesołowskiej, Wł. Gałki, P. Guta, A. D. Liskowackiego, E. M. Slaskiej, M. Niedzielskiej, L. Żulińskiego, P. Mitznera, P. Koziola, W. Pisarskiego, A. Pańty, B. Idzikowskiego, Cz. Burduna obficie ilustrowana.

Podczas promocji tej książki młodzi licealiści z Ludwikiem Cwynarem wystawili czytana premierę sztuki Leona „Podorywka na głównej ulicy”. Była też okazją, by zapowiedzieć debiut książkowy reskiego prozaika Krzysztofa Petelczyca - powieść „Bigos”.

Niejako z inspiracji Leona powstała jeszcze w 2010 roku książka z łabuźowej korespondencji listów „Müldner & Jakób”, cytująca 75 listów.

W 2011 roku wydawnictwo „bezet” w Krakowie opublikowało prozę Leona - „Opowiadania opowiadające” z entuzjastycznym posłowiem Bogdana Twardochleba i ilustracjami Władysława Edwarda Gałki. Wkrótce w równie entuzjastycznym tonie zdążył się jeszcze wypowiedzieć arcykrytyk literacki Henryk Berezka (zm. 2012): „... ach, gdybyż mieszał tworzył w Warszawie”.

Ludwik Cwynar

REKLAMA

w Tygodniku Łobeskim

Łobez, ul. Słowackiego 6; tel. 91 39 73 730;

e-mail: wppp1@wp.pl www.wppp.vel.pl

Poznawali przyrodę i historię naszego regionu

III Rajd Pieszy Szlakiem Ewakuacji Jeńców Oflagu II D

(WĘGORZYNO) W dniach 4-7 czerwca 2014 r. odbywała się III Edycja Rajdu Pieszego Szlakiem Ewakuacji Jeńców Oflagu IID, zorganizowana przez Stowarzyszenie „Jesteśmy Razem” w Kaliszu Pomorskim. Rajd przebiegał między innymi przez gminę Węgorzyno.

W Węgorzynie Rajd się zaczynał i przechodził przez sołectwo Cieszyńno, gdzie jego uczestnicy nocowali. Dalej wiódł przez Dzwonowo, Morzyczyn, do Szczecina.

III edycja Rajdu Szlakiem Ewakuacji Jeńców Oflagu IID, to kolejna żywa lekcja historii i krajoznawstwa odbywająca się w miejscu, gdzie „drogi do wolności” odbywali pod koniec II wojny światowej jeńcy Oflagu IID, tj. powstańcy warszawscy, wielu polskich oficerów, znanych osobistości. Wśród polskich oficerów, którzy podczas II wojny światowej trafili do Oflagu IID, było wielu zasłużonych żołnierzy, wśród nich generał Ludwik Kmicic-Skrzyński, który był duchowym patronem tej edycji rajdu. Jeńcami tego obozu było także wielu artystów, profesorów, aktorów, dziennikarzy, nauczycieli i sportowców, którzy pielęgowali wielowymiarowy charakter kultury polskiej w warunkach niewoli.

Młodzież odkrywała historię i twórczość wielu z nich, a podczas rajdu miała okazję skonfrontować wiedzę z rzeczywistością, m.in. poznając „obozowe dzieło” Jana Zamoyskiego w postaci ołtarza kaplicy obozowej, przedwojenne i powojenne losy Zygmunta Weissa - jeńca Oflagu IID, dziennikarza „Przeglądu Sportowego”. Bliższa stała się postać mjr. Henryka Sucharskiego, obrońcy Westerplatte, Leona Kruczkowskiego - autora „Pierwszego dnia wolności”, Adama Rapackiego - autora Planu Rapackiego z 1957 r. na sesji ONZ, czy też Feliksa Przyłubskiego - autora elementarza Litery i wspomnień dotyczących ewakuacji, które stanowią podstawę do wyznaczenia trasy rajdu. Ewakuowano wówczas kilka tysięcy jeńców Oflagu II D Gross Born (Borne Sulinowo). Ewakuacja rozpoczęła się 28 lutego 1945 roku i jej celem było wyprowadzenie jeńców, w związku ze zbliżającym się frontem, do obozu Sandbostel.

Organizatorzy pasjonaci: nauczyciel, policjant i leśnik

Rajd przygotowali: Paweł Łuczko - nauczyciel geografii i wiedzy o społeczeństwie w ZSP w Kaliszu Pom., pomysłodawca projektu i jego organizator, pasjonat krajo-



znawstwa, regionu i historii. Krzysztof Wójciak - policjant, ratownik wodny, historyk, współorganizator pierwszej edycji rajdu. Tomasz Skowronek - pracownik Nadleśnictwa Borne Sulinowo, przewodniczący Rady Miejskiej Borne Sulinowo - znawca tematyki oflagu, badacz historii polskich oficerów, m.in. w Katyniu, autor książki o losach leśników - jeńców Oflagu IID.

Ciepłe przyjęcie w Węgorzynie

Zarówno pracownicy Urzędu Miejskiego w Węgorzynie, jak i mieszkańcy Cieszyńna, bardzo ciepło przyjęli uczestników rajdu i urozmaicili im pobyt w gminie. Organizatorzy z Węgorzyna dziękują osobom, które zaangażowały się w tę akcję i

bezinteresownie pomogły; Alicji Kowalskiej za udostępnienie noclegu; Przedszkolu TPD w Cieszyńnie za udostępnienie wody; Sołtysowi Cieszyńna Mariuszowi Ratajowi za przygotowanie miejsca na ognisko i poczęstunek; Ewie Szafrąńskiej za przygotowanie naleśników na śniadanie; Jadwidze Kamińskiej za drożdżowe ciasta; pracownikom Urzędu za pomoc w przygotowaniu poczęstunku; mieszkańcom Cieszyńna za miłe przyjęcie; mieszkańcom Węgorzyna za powitanie gości, a w szczególności: przedszkolakom z Przedszkola Miejskiego w Węgorzynie, uczniom Szkoły Podstawowej i Gimnazjum; ks. Karolowi Wójciakowi za udzielenie błogosławieństwa na drogę. (t)

Tydzień Bibliotek w Resku

Dyktando, Rok Oskara Kolberga, wystawy

Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy im. Władysława Broniewskiego w Resku po raz kolejny włączyła się do udziału w programie promocji czytelnictwa i bibliotek, którego organizację jedenaście lat temu zapoczątkowało Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich.

W dniach 8-15 maja obchodzony jest Tydzień Bibliotek, mający za zadanie podkreślić rolę czytania i bibliotek w poprawie jakości życia i edukacji oraz zainteresowania książką szerokich kręgów społeczeństwa. W ramach obchodów Bibliotekę odwiedzili, zapoznając się z jej historią, mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej w Resku. Z zaciekawieniem oglądali jej zbiory, słuchając opowieści o powstaniu biblioteki, o pracy bibliotekarzy. Poznali historię pierwszej książki i kolejnych jej losów.

Gośćmi Biblioteki była też 25 osobowa grupa uczniów ze świetlicy Szkoły Podstawowej, którzy z zainteresowaniem słuchali o początkach pisma, historii książki i wzięli

udział w zajęciach plastycznych, wykonując kolorową zawieszkę „Czytam sobie”.

Dyktando

„Jak grzyby po deszczu mnożą się kryte różowawoczerwoną blachodachówką nowobogackie wille z pseudokrużgankami i miniłuczka (...), czy „zaharowany super-Polak (...), jego „wojaże” - toniewielkaporcjatego, z czym zmagają się trzydziestu dziewczęciu licealistów podczas kolejnej edycji „Dyktanda”, którego tekst przygotowała i dyktowała, współpracująca z Centrum Kultury w Resku, bibliotekarka i polonistka pani Joanna Jakuszyk.

Najlepiej napisały dyktando uczennice: I - Zuzanna Powchowicz, II - Sandra Kocik oraz III - Aleksandra Galisiewicz. Nagrody wręczyły dyrektor CK Jolanta Furman, bibliotekarka Halina Pietrzak i Joanna Jakuszyk, która sprawdziła i oceniła poprawność ortograficzną tekstu.

Rok Oskara Kolberga

Bibliotekarki w holu Centrum Kultury przygotowały wystawę



przypominającą o życiu i działalności folklorysty, etnografa i kompozytora, który opracował i realizował wielki program badań folklorystycznych i etnograficznych, pozostawiając nam wielotomowe dzieło „Lud. Jego zwyczaje, sposób życia, mowa, podania, przysłowia, obrzędy, gusła, zabawy, pieśni, muzyka i tańce” oraz ogromne archiwum rękopiśmienne. Wystawa powstała z okazji ustanowienia przez Sejm RP roku 2014 Rokiem Oskara Kolberga oraz jego 200. rocznicy urodzin, obchodzonych pod auspicjami UNESCO.

„Czytanie łączy pokolenia”

Hasło tegorocznej edycji Tygodnia Bibliotek 2014 było przyczynkiem do niecodziennego spotkania z panem Adamem Szatkowskim, wieloletnim pedagogiem, byłym dyrektorem Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Resku. Wystawa elementarzy kolekcjonowanych przez pana Szatkowskiego i opowieści o nich były ukoronowaniem obchodów Tygodnia Bibliotek w Resku, które wspólnie z kierownik Biblioteki Barbarą Raniewicz przygotowały bibliotekarki Halina Pietrzak, Elżbieta Romańczuk i Mariola Robak. (at)

Obchody 25. rocznicy wyborów 4 czerwca 1989 r. w Zespole Szkół w Resku

(RESKO) Uczniowie z Zespołu Szkół w Resku uczcili 25. rocznicę wolnych wyborów, które odbyły się 4 czerwca 1989 roku.

Świętowanie rozpoczęło się od wykonania pamiątkowego zdjęcia, na którym uwiecznieni zostali wszyscy, którzy ubrani byli na biało-czerwono i mieli atrybuty symbolizujące tożsamość narodową.

Kolejnym punktem obchodów był przemarsz do centrum miasta, pod ratusz, gdzie odbyło się krótkie spotkanie z przewodniczącą Rady Miejskiej, Barbarą Basowską, która nawiązała do wydarzeń, których rocznica jest powodem do radosnego świętowania.

Głos zabrali także młodzi ludzie - Arkadiusz Werner, który wykonał dwa utwory: „Nowy czas”, „Prawdziwi ludzie” (napisał do nich własne teksty) oraz Małgorzata Burczyk, która zaśpiewała piosenkę Lady Punk „Kryzysowa narzeczona”.



Następnie wszyscy wrócili do szkoły i na kompleksie boisk rozpoczęły się zawody sportowe.

Ostatnim punktem szkolnej imprezy była projekcja filmów z okresu PRL-u.

Młodzież z Zespołu Szkół udowodniła, że patriotyzm nie jedno może mieć imię i że potrafi godnie uczcić rocznicę ważnych wydarzeń z historii naszego kraju. AG



IV GMINNY KONKURS PIOSENKI OBCOJĘZYCZNEJ

(RESKO) Świat, który nas otacza, ciągle się zmienia i stawia, zwłaszcza przed ludźmi młodymi, coraz wyższe wymagania. Języki obce stają się częścią codziennego życia, przepustką do świata, pomagają poznać i zrozumieć innych a przede wszystkim funkcjonować w zjednoczonej Europie.

W Centrum Kultury w Resku odbył się 28 maja 2014 r. IV Gminny Konkurs Piosenki Obcojęzycznej. Rescy uczniowie po raz kolejny udowodnili, iż języków uczą się śpiewając. W zmaganiach wokalnych wzięli udział uczniowie z SP w Resku, Starogardzie, uczniowie z Zespołu Szkół, oraz jak zwykle najbardziej przejęte konkursem przedszkolaki z Przedszkola Miejskiego im. Kubusia Puchatka w Resku.

Młodych artystów śpiewających w języku niemieckim, angielskim, hiszpańskim i francuskim, oceniało jury w składzie: Joanna Jakuszyk, Barbara Raniewicz i Sylwia Grabowska.

W kategorii: przedszkole i klasy „0” wystąpiły 2 grupy: grupa 3-4 latków i grupa 5-6 latków oraz sześcioro solistów: Maria Habrych, Amelia Wicińska, Lena Znajewska, Salesa

Fernandez Ilgiewicz i Witold Fernandez Ilgiewicz. Wszyscy milusińscy w tej kategorii zostali nagrodzeni.

Następnie swoje umiejętności wokalno-językowe zaprezentowali uczniowie ze Szkół Podstawowych kl. I-III, IV-VI oraz z Zespołu Szkół w Resku.

Jury zgodnie stwierdziło, iż poziom wykonawstwa młodych artystów jest z roku na rok wyższy i bardzo wyrównany. Niestety regulamin zobowiązywał ich do wyboru 5 najlepszych z każdej z kategorii.

W kat. kl. I-III zwyciężyli:

I m. Weronika Falba - SP Resko (klasa I)

II m. Ada Ostrowska - SP Resko (klasa III)

III m. Maria Strózikowska - SP Resko (klasa III)

Wyróżnienia: Hanna Kurzyk - SP Resko (klasa III); Zuzanna Kędzierska - SP Resko (klasa II)

W kat. IV-VI najlepsi byli:



Im. Emilia Buć - SP Resko (kl. VI)
II m. Amelia Bącal SP starogard (kl. V)

III m. Julia Panasz SP Starogard (kl. V)

Wyróżnienia: Hanna Śledzik - SP Resko (kl. V); Maria Buszta - SP Resko (kl. IV).

W kat. kl. gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych najpiękniej zaśpiewali:

Im. Ewelina Duczyńska - Zespół Szkół w Resku (klasa II LO)

II m. Zuzanna Powchowicz - Zespół Szkół w Resku (klasa II LO)

III m. Szymon Mańkowski - Ze-

spół Szkół w Resku (klasa II gimnazjum)

Wyróżnienia: Adrianna Szczepaniak - Zespół Szkół w Resku (klasa I gimnazjum); Wiktoria Dziuba - Zespół Szkół w Resku (klasa I gimnazjum).

Dyrekcja Centrum Kultury dziękuje p. Anecie Kajmie za pomoc w organizacji imprezy, a wszystkim nauczycielom i opiekunom za przygotowanie dzieci i młodzieży do konkursu, w którym uczestnicy mogą zgłębić swe umiejętności językowe w tak atrakcyjnej formie, jaką jest piosenka. (jf)

VIP-y pobiegną w Łobzie



Niezwykle ciekawie zapowiada się tegoroczna edycja „Łobeskiej Dziesiątki”, organizowana w ramach Dni Łobza, zaplanowana na 5 lipca.

W roku ubiegłym po raz pierwszy biegacze rywalizowali na pętli po ulicach miasta, wzbudzając duże zainteresowanie. W biegu głównym na 10 km wzięli wtedy udział burmistrzowie Reska i Trzebiatowa. W biegach szkół podstawowych, gimnazjalnych i głównym rywalizowano także o tytuły Mistrzów Powiatu w Biegach Ulicznych. Obok wyżej wspomnianych udział w tegorocznych biegach Łobeskiej 10 zapowiedziało kilku łobeskich VIP-ów. Będzie bardzo atrakcyjnie dla kibiców i uczestników.

Łobescy biegacze będą walczyli o tytuły w II Mistrzostwach powiatu w Biegach Ulicznych. Będą biegi dla szkół podstawowych i gimnazjalnych na dystansie ok. 800 m. Będzie

bieg główny na 10 km z podziałem na kategorie wiekowe i nowość - bieg rodzinny.

Rywalizacja rodzinna ma dwie formuły. W ramach biegu rodzinnego (ok. 1500 m) najważniejszą rzeczą jest przebiegnięcie trasy. A wśród rodzin, które ukończyły bieg (minimum 2 osoby) będą rozlosowane nagrody, w tym nagroda specjalna burmistrza Łobza. Również specjalna nagroda jest przewidziana dla rodziny, z której najwięcej osób ukończy biegi, czyli oprócz biegu rodzinnego dodaje się osoby z rodziny, które biegały także w innych biegach (skład każda rodzina zgłasza organizatorom przed biegami).

Podobnie jak w ubiegłym roku będzie sporo nagród do rozlosowania wśród tych, którzy ukończyli biegi.

Szczegóły - regulamin „Łobeskiej 10” - dostępne są na stronie Urzędu Miejskiego w Łobzie i na stronie Łobeskiego Klubu Biegacza Trucht (www.trucht.republika.pl). Więcej informacji o biegach zamieścimy także w następnych numerach tygodnika. (kier)

9 medali zawodników ARBODU w XXVIII Biegach Hopfera w Łobzie

(DOBRA-ŁOBEZ). 30 maja 2014 r. w Łobzie, na stadionie miejskim odbyły się XXVIII Biegi o Memorial Tomasza Hopfera, które były zaliczane do Powiatowej Ligi Biegowej.

W zawodach wystartowała 14-osobowa grupa biegaczy reprezentująca UKS ARBOD. Rozegrano 14 biegów na dystansach od 500 do 800 metrów. W zawodach wystartowali zawodnicy z Łobza, Radowa, Reska,

Runowa, Starogardu, Bełcznej i Dobrej. Nasi zawodnicy zdobyli łącznie 9 medali (5 złotych, 3 srebrne i 1 brązowy). Zwycięzcami biegów w swoich kategoriach zostali: Zuzanna Kondratiuk, Oliwier Kułak, Małgorzata Matera, Milena Sadowska, Kinga Borysiak. Medale srebrne zdobyli: Joanna Jarząbek, Weronika Czyżak i Emilia Miłek. Brązowy medal zdobyła Justyna Stolarczyk. Gratulacje za bardzo udany występ. (o)

Sarmata zaprzepaścił przedostatnią szansę na pozostanie w IV lidze

(DOBRA) Porażką 0:1 ze Stalą Szczecin zakończył się sobotni mecz Sarmaty Dobra.

Porażka jest tym bardziej przykra, że znacznie zmniejszyła szanse Sarmaty na zajęcie 12., być może bezpiecznego, miejsca w ligowej tabeli. O ostatecznej kolejności na dole tabeli zadecyduje ostatnia kolejka, w której Sarmata udaje się do Darzboru Szczecinek, z którym musi przynajmniej zremisować.

W sobotnim meczu (tak jak w kilku poprzednich) zespół Sarmaty potrafił stworzyć dobre sytuacje do zdobycia bramek, lecz zabrakło trochę szczęścia i umiejętności, aby je wykorzystać. Słowa uznania należą się bramkarzowi Stali, który obronił kilka groźnych strzałów (w tym dwukrotnie wygrał pojedynki „sam na sam” z napastnikami Sarmaty).

Sarmata Dobra – Stal Szczecin 0:1 (0:0)

Bramka Maciej Czyżewski (78').

Składy drużyn:

Sarmata Dobra: Marcin Libiszewski, Kamil Pacelt, Wojciech Dorsz (77' Cezary Szkup), Jarosław Jaszczuk, Andrzej Kierek (46' Mateusz Kowalczyk), Arkadiusz Pawłowski, Damian Dzierbicki, Zdzisław Szwąder, Filip Plewiński (46' Łukasz Uchwał), Patryk Podbiegło, Emilian Kamiński oraz w rezerwie: Sebastian Marciniak, Wojciech Bonifrowski).

Stal Szczecin: Mateusz Jarząbek, Dariusz Klimkiewicz, Michał Masłowski, Michał Parys, Rafał Bakun, Wojciech Gałecki, Marcin Bartczak, Maciej Czyżewski, Marcin Storek (78' Tomasz Miksa), Damian Kątryniak (46' Piotr Neumann), Damian Kłowan (86' Konrad Borys).

Sędzia główny: Marcin Świerszcz, sędziowie asystenci: Paweł Kowalski, Maciej Kaczmarek, *estan*

Kolejne trofea karateki z Reska



W dniach 31.05-1.06.2014 r. odbył się 10. Międzynarodowy Turniej Dzieci i Młodzieży Karate Kyokushin o Puchar Prezydenta Miasta Świnoujścia.

Organizatorem był Świnoujska Akademia Karate Kyokushin, a funkcję gospodarza pełnił sensei Paweł Sujka. Klub Karate Kyuksin Centrum Kultury Resko reprezentowali dwaj zawodnicy: Fryderyk Lewandowski oraz Szymon Dusza, tre-

nujący pod okiem senseia Cezarego Banasiaka (II dan). Brązowy medal w konkurencji „kata” chłopców lat 10-11 oraz brązowy medal w konkurencji kumite chłopców 11 lat zdobył Fryderyk Lewandowski, tym samym powiększając ilość medali zdobytych przez karateków z Reska.

W Turnieju uczestniczyło 268 zawodników z Polski, Niemiec, Rosji, Czech, Austrii, Holandii i Iranu. Polska reprezentacja okazała się najlepsza i zajęła I miejsce. (ck)

IV liga

Wyniki 29 kolejki: Arkonia Szczecin - Raseł Dygowo 0:2, Hutnik Szczecin - Darzbór Szczecinek 1:2, Ina Goleniów - Kluczewia Stargard 1:0, Astra Ustronie Morskie - Świt Szczecin 1:4, Gryf Kamień Pomorski - Odrzynka Radziszewo 3:0, Sarmata Dobra - Stal Szczecin 0:1, Kłos Pełczyce - Vineta Wolin 1:3, Wielim Szczecinek - Dąb Dębno 2:1.

1. Raseł Dygowo	63 60:22
2. Astra Ustronie M.	62 66:31
3. Vineta Wolin	59 61:29
4. Gryf Kamień Pom.	54 69:51
5. Ina Goleniów	47 45:46
6. Świt Szczecin	45 54:41
7. Kluczewia Stargard	43 52:42
8. Stal Szczecin	43 43:37
9. Dąb Dębno	40 57:56
10. Arkonia Szczecin	39 51:43
11. Hutnik Szczecin	37 46:55
12. Sarmata Dobra	30 37:62
13. Darzbór Szczecinek	30 43:76
14. Wielim Szczecinek	29 37:61
15. Kłos Pełczyce	20 19:44
16. Odrzynka Radziszewo	20 25:69

Klasa okręgowa

Wyniki 29 kolejki: Tanowia Tanowo - Iskra Golczewo 1:1, Wicher Brojce - Jeziorak Szczecin 1:2, GKS Mierzyn - Wybrzeże Rewalskie Rewal 2:1, Światowid Łobez - Promień Mosty 5:4, Sparta Węgorzyno - Ehrle Dobra Szczecińska 2:0, Błękitni II Stargard - Mewa Resko 3:1, Kasta Szczecin - Rolpol Chlebowo 4:0, Chemik II Police - Intermarche Rega Trzebiatów 3:0.

IV liga

- 14.06.14 (sobota)
 11.00 Świt Szczecin - Ina Goleniów
 12.00 Kluczewia Stargard - Kłos Pełczyce
 17.00 Stal Szczecin - Arkonia Szczecin
 17.00 Raseł Dygowo - Wielim Szczecinek
 17.00 Dąb Dębno - Gryf Kamień Pomorski
 17.00 Odrzynka Radziszewo - Astra Ustronie Morskie
 17.00 Vineta Wolin - Hutnik Szczecin
 17.00 Darzbór Szczecinek - Sarmata Dobra

Klasa okręgowa

- 13.06.14 (piątek)
 18.00 Intermarche Rega Trzebiatów - GKS Mierzyn
 14.06.14 (sobota)
 17.00 Wybrzeże Rewalskie Rewal - Światowid Łobez
 17.00 Rolpol Chlebowo - Sparta Węgorzyno
 17.00 Promień Mosty - Wicher Brojce
 17.00 Mewa Resko - Chemik II Police
 17.00 Jeziorak Szczecin - Tanowia Tanowo
 17.00 Iskra Golczewo - Kasta Szczecin
 17.00 - Ehrle Dobra Szczecińska - Błękitni II Stargard

Klasa A

- 14.06.14 (sobota)
 13.30 Prawobrzeże Świnoujście - Korona Stuchowo
 15.06.14 (niedziela)
 16.00 Bałtyk Gostyń - Orzeł Prusinowo
 16.00 Pionier Żarnowo - Orzeł Łoźnica
 16.00 Radowia Radowo Małe - Jantar Dziwnów
 16.00 Sowanika Sowno - Fala Międzyzdroje
 16.00 Sparta Gryfice - Błękitni Trzygłów

WYNIKI I TABELI

1. Jeziorak Szczecin	66 98:33
2. Sparta Węgorzyno	64 68:27
3. Błękitni II Stargard	64 104:53
4. Iskra Golczewo	63 94:43
5. Promień Mosty	45 78:61
6. Tanowia Tanowo	43 54:59
7. Mewa Resko	42 74:66
8. Rega Trzebiatów	41 45:47
9. Światowid Łobez	41 63:62
10. GKS Mierzyn	40 64:66
11. Wybrzeże Rewalskie	38 65:83
12. Kasta Szczecin	31 60:83
13. Wicher Brojce	26 48:76
14. Ehrle Dobra Szcz.	25 46:79
15. Chemik II Police	17 41:100
16. Rolpol Chlebowo	15 31:95

Klasa A

Wyniki 21 kolejki: Fala Międzyzdroje - Sparta Gryfice 1:4, Korona Stuchowo - Radowia Radowo Małe 2:1, Orzeł Łoźnica - Prawobrzeże Świnoujście 3:1, Orzeł Prusinowo - Pionier Żarnowo 6:2, Jantar Dziwnów - Sowanika Sowno 3:1, Błękitni Trzygłów - Bałtyk Gostyń 1:5.

1. Sparta Gryfice	57 84:24
2. Korona Stuchowo	50 61:24
3. Jantar Dziwnów	46 74:34
4. Fala Międzyzdroje	38 42:30
5. Sowanika Sowno	29 35:32
6. Błękitni Trzygłów	25 55:52
7. Radowia Radowo M.	25 39:41
8. Orzeł Łoźnica	24 30:48
9. Bałtyk Gostyń	20 33:62
10. Pionier Żarnowo	20 28:61
11. Prawobrzeże Świn.	18 28:44
12. Orzeł Prusinowo	11 25:82

Granie w planie

Grała liga



Iskra zrobiła prezent Sparcie – nadzieję na awans

Klasa okręgowa

Sparta wygrała, ale nie to było hitem kolejki. Sensacją okazał się remis wicelidera Iskry Golczewo z Tanowią 1:1. Iskra tuż przed metą odpadła z wyścigu o awans. Teraz liczą się już tylko Sparta i Błękitni – w walce o drugie premiowane awansem miejsce.

W sobotę Sparta bez problemu wygrała na własnym boisku z Ehrle 2:0 (1:0), chociaż to niezbyt wysokie zwycięstwo nad zespołem w tabeli trzecim od końca. Bramki strzelili: Artur Samal i Jarosław Kiernicki. Teraz mecz na wyjeździe z Rokpołem, oby bez kiksu.

Sparta: Dominik Sobański, Łukasz Petera, Patryk Żurawik, Kamil Kacprzak, Artur Samal (53' Norbert Halamus), Andrzej Wilczyński (65' Jacek Kołdyj), Jarosław Konieczny, Daniel Romańczyk (90' Arkadiusz Szewczyk), Leszek Radziejewski (86' Michał Wojciechowski), Jarosław Kiernicki, Bartłomiej Okoniewski.

Mewa prowadziła, ale przegrała

Mewa nie dała rady rezerwom Błękitnych w Stargardzie. Przegrała 3:1, chociaż pierwsza strzeliła bramkę – Cytowicz.

Horror na Siewnej

Światowid lubi wysokie wyniki: tym razem wygrał na własnym boisku 5:4 z Promieniem Mosty, chociaż sprawił kibicom piłkarski horror. Prowadząc 4:0 dał sobie strzelić 4 bramki, co doprowadziło do remisu. Dopiero Koba rozstrzygnął mecz na naszą korzyść. Bramki strzelali: Komar 2, Nikołajczyk, Brona i Koba.

Światowid: Sutyła, Mosiądz, Boudys, Pańka, Nikołajczyk, Koba, Grzywacz, Borejszo, Mosiądz D., Komar, Szostak, Kęsy, Sygnowski, Pietrus.

Klasa A Radowia z takim składem dopiero siódma

Radowia przegrała w Stuchowie z tamtejszą Koroną 2:1. Bramkę na 1:1 strzelił Smykowski. W tabeli 7 miejsce, bezpieczne, ale to żadna pociecha jak na ten zespół. Ostatni mecz ligowy w Radowie z Jantarem Dziwnów, niedziela, 16.00.

Radowia: M. Bojanowicz - M. Stosio, K. Łapuć, Ł. Adamczewski, T. Sidel, R. Machalski, J. Talarowski, Ł. Kulczyński, M. Maziarz, M. Rylling, M. Smykowski oraz A. Wąchała.

Sarmata triumfuje w I klasie juniorów starszych

(DOBRA) Efektownym zwycięstwem 7:1 nad Vinetą Wolin juniorzy Sarmaty Dobra zakończyli sezon 2013/2014 w I klasie juniorów starszych, grupa Szczecin Północ.

W rozegranych 18 meczach w sezonie Sarmata 14 razy wygrała, dwa razy zremisowała i tylko dwukrotnie została pokonana. Bilans ten pozwolił na zajęcie pierwszego miejsca w tej grupie rozgrywkowej. Poprzednim razem juniorzy Sarmaty triumfowali w sezonie 2008/2009 grając przy V lidze. Zajęcie pierwszego miejsca upoważnia zespół Sarmaty do udziału w turnieju barażowym w walce o awans do Wojewódzkiej Ligi Juniorów Starszych. Turniej ten rozegrany zostanie najprawdopodobniej w

Płotach i oprócz Sarmaty mają wystąpić zwycięzcy dwóch pozostałych grup: Świt Szczecin i Sława Sławno.

Zwycięski skład juniorów Sarmaty: Hubert Banachowski, Kamil Bąk, Dawid Dechnik, Arkadiusz Janiec, Michał Jemilianowicz, Łukasz Konior, Damian Kościuk, Piotr Mioduszewski, Bartosz Nowicki, Tomasz Piotrowski, Filip Plewiński, Gracjan Razik, Przemysław Sadowski, Ryszard Rzepecki, Cezary Szkup, Kamil Urbaniak, Bartłomiej Urbański, Mirosław Włodek, jesienią grali także: Kornel Iwanicz, Kordian Sawczuk, Bartłomiej Bielski, Rafał Muśnicki, Michał Korupko, Piotr Mordarski, Karol Osakiewicz. *estan*

Wojewoda spotka się z biegaczami

Łobeska Liga Biegowa - podsumowanie

(POWIAT) Łobeska Liga Biegowa to cykl imprez biegowych rozgrywanych w powiecie łobeskim, objęta patronatem Starosty Łobeskiego Ryszarda Brodzińskiego. Patronatem sportowym Ligę obejmuje olimpijczyk i Mistrz Europy w biegu na 800 m Marcin Lewandowski, który w tym roku gościł na biegach w Węgorzynie.

W tym roku szkolnym na Ligę Biegową składało się 6 imprez. Przypominamy, że dwa lata temu były trzy imprezy, a biegi ukończyło 1038 osób, rok temu cztery i 1283 biegacze dobiegło do mety, a teraz każda z gmin naszego powiatu organizuje imprezę biegową. Resko zorganizowało dwie, a biegi ukończyło 1926 osób. Podobnie jak w roku ubiegłym udział w Lidze wzięły wszystkie szkoły podstawowe i gimnazja z powiatu, ale imponująca jest liczba osób, które biegały. W pierwszym cyklu sklasyfikowano indywidualnie 584 osoby, w drugim 702, a w tym roku 1004. Liczba to imponująca. Tylko w tej jednej akcji sportowej powiatu wzięło udział ponad 1000 osób!

Łącznie sklasyfikowano 797 uczniów szkół podstawowych (381 dziewcząt i 416 chłopców) i 207 gimnazjalistów (110 dziewcząt i 97 chłopców).

W poszczególnych imprezach ukończyły biegi 1946 osób:

19.09.2013/Dobra – XV Biegi „Szukamy Talentów” - 433 zawodników.

08.10.2013/Węgorzynie - I Jesień Biegowa w Węgorzynie - 244 zawodników.

22.10.2013/Resko - III Biegi Przełajowe Orłów Górskiego - 237 zawodników.

2.04.2014/Radowo Małe - Mistrzostwa Powiatu Łobeskiego - 244 zawodników.

01.05.2014/Resko - I Biegi o Strzałę Widanta - 298 zawodników.

30.05.2014/Łobez – XXVIII Bieg o mem. Redaktora T. Hopfera.

Klasyfikacje indywidualne podsumowano już po biegach T. Hopfera. Najlepsi w poszczególnych kategoriach (oprócz najmłodszych, czyli klasy 1-2) otrzymali statuetki z tytułem biegacza roku 2013/14, dyplomy i certyfikaty potwierdzające dopłaty do obozu sportowego, a osoby, które nie będą miały możliwości wyjazdu na obóz i wspólnego potrenowania z najlepszymi biegaczami naszego powiatu, będą mogły zamiennie otrzymać nagrodę rzeczową. Dokończenie podsumowania, w tym klasyfikacja drużynowa, planowane jest na 24 czerwca w Runowie Pomorskim, w obecności wojewody zachodniopomorskiego.

Punktacja Końcowa III Łobeskiej Ligi Biegowej

Szkoły Podstawowe

Dziewczeta – klasy I-II (2005 i mł.):
1. Kondratiuk Zuzanna, SP Dobra, 5 pkt.



2. Siwiecka Hanna, SP2 Łobez, 8 pkt.
3. Drozda Łucja, SP2 Łobez, 9 pkt.
4. Wojnarowska Karolina, SP Runowo Pom., 24 pkt.

5. Perzyńska Klaudia, SP Runowo Pom., 25 pkt.

6. Urban Magda, SP Starogard, 28 pkt.

W kategorii sklasyfikowano 137 osób.

Dziewczeta – klasy III-IV (2004-2003):

1. Probola Marika, SP Siedlice, 9 pkt.
2. Cichosz Natalia, SP2 Łobez, 12 pkt.
3. Wysocka Maja, SP Runowo Pom., 13 pkt.

4. Włodarz Maja, SP2 Łobez, 14 pkt.
5. Matuszewska Sandra, SP Starogard, 16 pkt.

6-8. Machalska Nikola, SP Siedlice, 21 pkt.

6-8. Omyła Marika, ZSP Radowo Małe, 21 pkt.

6-8. Keller Nikola, SP Runowo Pom., 21 pkt.

W kategorii sklasyfikowano 118 osób.

Dziewczeta - klasy V-VI (2002-2001):

1. Jarząbek Joanna, SP Dobra, 8 pkt.
2. Rosińska Magda, SP2 Łobez, 9 pkt.

3. Matera Małgorzata, SP Dobra, 10 pkt.

4. Czyżak Weronika, SP Dobra, 13 pkt.

5. Puch Karolina, SP Resko, 15 pkt.

6. Kalińska Natalia, ZSP Radowo Małe, 27 pkt.

W kategorii sklasyfikowano 126 osób.

Chłopcy – klasy I-II (2005 i mł.):

1. Lenkiewicz Jakub, SP Runowo Pom., 4 pkt.

2. Odzioba Hubert, ZSP Radowo Małe, 8 pkt.

3. Czereńkiewicz Filip, SP Runowo Pom., 9 pkt.

4. Stawinoga Krzysztof, SP Starogard, 11 pkt.

5. Misiejuk Jakub, ZSP Radowo Małe, 17 pkt.

6. Lenkiewicz Mateusz, SP Runowo Pom., 15 pkt.

Sklasyfikowano 134 osoby.

Chłopcy – klasy III-IV (2003-2004):

1-2. Lenkiewicz Bartosz, SP Runowo Pom., 6 pkt.

1-2. Dul Kacper, SP Starogard, 6 pkt.

3. Sobański Kacper, ZSP Radowo Małe, 10 pkt.

4. Kułak Oliwier, SP Wojtaszyce/Arbod Dobra, 12 pkt.

5. Znamierowski Oliwier, ZSP Radowo Małe, 15 pkt.

6-7. Roścak Jakub, SP Resko, 16 pkt.

6-7. Nadzieja Martin, SP Resko, 16 pkt.

Sklasyfikowano 166 osób.

Chłopcy – klasy V-VI (2002-2001):

1-2. Leszczyński Robert, SP Resko, 5 pkt.

1-2. Solis Bartosz, SP Runowo Pom., 5 pkt.

3. Lenkiewicz Michał, SP Runowo Pom., 10 pkt.

4. Nadzieja Adrian, ZSP Radowo Małe, 16 pkt.

5. Kubień Adam, SP Resko., 36 pkt.

6. Kubot Piotr, ZSP Radowo Małe, 37 pkt.

Sklasyfikowano 116 osób.

Punktacja drużynowa Szkół Podstawowych

Dziewczeta:

1. SP2 Łobez, 250 pkt.

2. SP Runowo Pom. 318 pkt.

3. SP Dobra, 321 pkt.

4. SP Resko, 373 pkt.

5. ZSP Radowo Małe, 393 pkt.

6. SP Starogard, 572 pkt.

7. SP Siedlice, 606 pkt.

SP1 Łobez startowała w 3 imprezach, SP Węgorzynie i SP Wojtaszyce w 2 imprezach.

Chłopcy:

1. SP Runowo Pom., 187 pkt.

2. ZSP Radowo Małe 247 pkt.

3. SP Starogard, 343 pkt.

4. SP2 Łobez, 353 pkt.

5. SP Resko, 368 pkt.

6. SP1 Łobez, 613 pkt.

SP Siedlice startowała w 3 imprezach, a SP Dobra, SP Węgorzynie, SP Wojtaszyce w 2 imprezach.

Gimnazja - Dziewczeta - klasy I-III (1998-2000):

1. Sadowska Milena, Gim. Dobra, 4 pkt.

2-3. Popieła Julia, ZSG Łobez, 6 pkt.

2-3. Borysiak Kinga, Gim. Dobra, 6 pkt.

4-5. Urbańska Klaudia, ZSG Łobez, 11 pkt.

4-5. Zięba Karolina, Gim. Węgorzynie, 11 pkt.

6. Miłek Emila, Gim. Dobra, 17 pkt.

6. Urban Nikola, ZS Resko, 22 pkt.

Sklasyfikowano 110 osób.

Gimnazja - Chłopcy – klasy I-III (2000-1998):

1. Gałan Kacper, ZSG Łobez, 4 pkt.

2. Łachański Marcin, Gim. Węgorzynie, 7 pkt.

3. Krohn Marcin, Gim. Węgorzynie, 11 pkt.

4. Mitura Mateusz, ZSP Radowo Małe, 21 pkt.

5. Bodyś Jakub, ZS Resko, 22 pkt.

6. Wąchała Marek, ZS Resko, 23 pkt.

Sklasyfikowano 97 osób.

Punktacja drużynowa Gimnazjów

Dziewczeta:

1. Gimnazjum Dobra, 40 pkt.

2. ZSG Łobez, 58 pkt.

3. Gimnazjum Resko, 60 pkt.

4. Gimnazjum Węgorzynie, 78 pkt.

5. ZSP Radowo Małe 141 pkt.

Chłopcy:

1. Gimnazjum Węgorzynie, 30 pkt.

2. Gimnazjum Resko, 53 pkt.

4. ZSG Łobez, 58 pkt.

3. ZSP Radowo Małe, 92 pkt.

Gimnazjum Dobra startowało w 1 imprezie.

Opracował Piotr Kiedrowicz

ZAPRASZAMY NA:

YACHT ROCK DISKO

SOBOTNIE POPOŁUDNIE Z MUZYKĄ

DJ: Maciek Sienkiewicz

(Warszawa/Łobez)

oraz

płyty z kolekcji Mirka Zarzecznego

14.06 (SOBOTA)

od **13.00** do wieczora

bar "OMEGA"

Łobez (przy dworcu PKP)

classic rock - pop - chillout - nu disco - balearic
kącik dla dzieci - promocje - niespodzianki

WSTĘP WOLNY!

Hot-spoty w gminie Węgorzynie



(WĘGORZYNO) 6 czerwca br. odbyło się oficjalne uruchomienie bezpłatnego internetu w gminie Węgorzynie, czyli światłowodów. Pierwszego logowania dokonały dzieci ze Szkoły Podstawowej w Węgorzynie, które odnalazły sieć: WiFi Węgorzyno UM i po wpisaniu w nazwie użytkownika litery: a,połączyły się z internetem. Ponadto działa także sieć: WiFi Węgorzyno Szkoła, WiFi Ginawa.

Z końcem tygodnia uruchomione zostaną pozostałe sieci. Z czasem pojawi się nazwa użytkownika oraz hasło, będzie to również podane do ogólnej wiadomości mieszkańców gminy.

Odległość bez przeszkód to ok. 300 m. Prędkość: 0,512Mb/s - ściąganie/ 0,128 Mb/s - wysyłanie.

W wyniku realizacji inwestycji, powstało 62,17 km sieci szerokopasmowej oraz 20 szt. punktów bezprzewodowego dostępu do Internetu. Projekt zrealizowano w miejscowościach: Mieszewo, Zwierzynek, Mielno, Trzebawie, Chwarstno, Cieszyno, Sielsko, Runowo, Kraśnik, Kąkolewice, Przytoń, Polchowo, Rogówko, Brzeźniak, Ginawa, Runowo Pom. i Węgorzyno. (o)

VI Festyn Rodzinny w Szkole Podstawowej w Resku



(RESKO) Na boisku szkolnym SP Resko odbył się 31 maja br. VI Festyn Rodzinny.

Pojawili się na nim goście, m. in. burmistrz Reska, liczni sponsorzy, mieszkańcy miasta i okolic. Bohaterami dnia były oczywiście dzieci, w związku z przypadającym 1 czerwca Dniem Dziecka. W tym dniu przygotowano wiele atrakcji właśnie dla najmłodszych, wśród nich: konkursy z nagrodami, gokarty, loteria fantowa, dmuchany zamek, pokazy strażackie, rodzinne mecze sportowe itd. Dla dorosłych również nie brakowało rozrywki: zawody strzeleckie, możliwość zakupu sadzonek iglaków, dobrze zaopatrzona kawiarenka z ciastami, kawą i herbatą. Na scenie prezentowali się młodzi ar-

tyści - uczniowie szkół z Reska i Łosośnicy, oklaskiwani przez - wypełnioną po brzegi - widownię. W przerwach między występami trwała licytacja. W budynku szkoły odbywały się lekcje otwarte nauczania zintegrowanego i j. angielskiego dla przyszłych pierwszoklasistów.

Dobra zabawa, niezapomniane wrażenia, słodki poczęstunek, mile spędzone chwile z najbliższymi, tak można by podsumować rodzinny festyn, w przygotowanie którego zaangażowani byli wszyscy pracownicy SP Resko. Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy wsparli finansowo naszą szkołę, zwłaszcza sponsorom. Na szczególne uznanie zasługuje główna organizatorka p. Bożena Brzozowska, która koordynowała przebieg imprezy. (szk)

Wyniki kolejnego plebiscytu zostaną opublikowane w następnym numerze.

Kupon nr 19

pozytywnie oceniam

Imię i nazwisko urzędnika

miejsce jego zatrudnienia.....

negatywnie oceniam

Imię i nazwisko urzędnika

miejsce jego zatrudnienia.....

Wypełnione kupony prosimy pozostawić w redakcji „tygodnika łobeskiego”: **Łobez ul. Słowackiego 6 lub w punkcie sprzedaży gazet.** Mieszkańcy Reska mogą zostawiać kupony w sklepie p. **Haliny Stygińskiej przy ul. Bohaterów warszawy 2/1 (koło przystanku PKS)**

5 000

nagrody

Sponsorzy:

Marcin Pietrzyk

Kazimierz Rynkiewicz

I Komunia święta w Łobzie, 18.05.2014

